POGODA

Dziś pogoda będzie częściowo słoneczna i upalna. Najwyższa temperatura 95 stopni, w nocy 70-75 stopni. Wiatry południowo - wschodnie od 8 do 15 mil na godzinę.

Jutro częściowo pochmurnie i gorąco. Temperatura 92-95 stopni. Po południu możliwe burze.

Wschód: — 5:52. Zachód: — 7:59.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — poniedziałek, dnia 9 sierpnia — Romana, Jana, Juliana.

JUTRO — wtorek, dnia 10 sierpnia — Wawrzyńca, Bogdana.

POJUTRZE — środa, dnia 11 sierpnia — Tuburcjusza, Zuzanny.

No. 186 Rok (Vol.) LXIII 347 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 9-GO SIERPNIA (AUGUST), 1971 Telephone BRunswick 8-8700 15c

5,000 WITAŁO ASTRONAUTÓW W HOUSTON

Traktat Przyjaźni Sowiety-Indie

Z Dnia

–"BRUDNA POLITYKA?"
–POWINNIŚMY
–JĄ OCZYŚCIĆ

* * *

Wszyscy wiemy, choć może nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że polityka decyduje o naszym życiu. Jej dziełem są warunki prawne, ekonomiczne, społeczne i kulturalne w jakich żyjemy. Ona decyduje, czy syn pójdzie walczyć na odległym froncie, czy możemy zwołać zebranie lub wiec bez pytania się władz a także, jak często zakład czyszczenia miasta zabiera śmieci.

* * *

Jedną z najsłabszych stron Polonii jest mały udział jej synów i córek w życiu politycznym kraju. Nie tylko że mamy nie wielu czynnych polityków, ale jako grupa nie umiemy działać politycznie. Czekamy, by kandydaci nam dawali, przed wyborami by kładli kilkadziesiąt dolarów na barze i "fundowali" a gdy zostaną wybrani ażeby spełniali nasze postulaty i dawali nam stanowiska.

* * *

Wybory kosztują. Na kampanię wyborczą na stanowisko stanowe potrzeba około $1 milion, na stanowisko powiatowe w pow. Cook kilkaset tysięcy dolarów. Każdy kandydat liczy się przede wszystkim z tymi, którzy finansują jego kampanię. Jest to zwykle mała grupa ludzi, przemysłowców, gankierów lub przywódców unii robotniczych. Oni też mają na swego kandydata decydujący wpływ, gdy zostanie wybrany.

* * *

Najbardziej rozpowszechnionym usprawiedliwieniem, nie tylko wśród Polonii, stronienia od polityki jest przekonanie, że to "brudna" dziedzina życia. Na zarzut ten trafnie odpowiedział gub. Nelson Rockefeller: "jeżeli polityka jest brudna — jest to nasza wina. Powinniśmy wejść do niej i zabrać się do czyszczenia". Multimilioner Rockefeller mógł sobie wybrać lżejszą dziedzinę życia, używać świata i beztrosko wydawać procenty od kapitałów nagro-

(Dokończenie na str. 2-ej)

Rocznica Wybuchu Bomby Na Nagasaki

Nagasaki, Japonia. (UPI) — Około 6,000 osób wzięło udział w uroczystościach, związanych z rocznicą wybuchu bomby atomowej w Nagasaki. Pierwsza bomba atomowa została zrzucona na Hiroshimę, 6 sierpnia 1945 roku.

W czasie uroczystości uzupełniono liczbę ofiar bomby atomowej na Nagasaki o dalsze 2,035 nazwiska. Obecnie lista ta liczy 43,736 nazwisk.

W Przyszłym Roku Ruszą Prace Przy Zamku Królewskim

W Warszawie obradowało Prezydium Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku pod przewodnictwem Józefa Kępy. Dokonano oceny zaawansowania prac przy odbudowie, które mimo trudności przebiegają planowo. Wykorzystano wiele zadeklarowanych czynów społecznych. Pracowało 2 tys. osób przez ponad 10 tysięcy godzin, a wartość tych prac ocenia się na 89 tys. złotych. Do końca br. ma być gotowy projekt wstępny, a prace budowlane rozpoczną się na wiosnę 1972 roku. Wykona je specjalne przedsiębiorstwo "Zamek".

Podpisany Dziś w Delhi

Przewiduje Wzajemne Konsultacje w Wypadku Agresji

New Delhi. (UPI) — Sowiecki minister spraw zagranicznych, Andrzej Gromyko, oraz jego induski kolega, min. Sardar Swaran Singh podpisali dziś sowiecko - induski traktat — który przewiduje wzajemne konsultacje w wypadku obcej agresji na jednego z sygnatariuszy traktatu.

Jest spodziewane, że pani premier Gandhi ogłosi dziś oficjalnie tekst podpisanego układu. Minister Gromyko stwierdził, że Sowiety przywiązują wielką wagę do roli podpisanego dziś porozumienia.

Podpisanie sowiecko-induskiego układu nastąpiło w momencie narastającego napięcia stosunków między Indiami a Pakistanem, na tle sytuacji we Wschodnim Pakistanie i masowej ucieczki do Indii uchodźców z Bengalu. Ostatnio nastąpiło również pewne pogorszenie stosunków między US a Indiami na skutek wniosku Administracji w sprawie kontynuowania pomocy wojskowej dla Pakistanu.

Źródła poinformowane stwierdzają, że sowiecko-induski traktat przewiduje wzajemne obustronne konsultacje w wypadku, gdy jedna ze stron stanie się ofiarą obcej agresji. Jedna z klauzul traktatu stwierdza także, że w wypadku — obcej agresji na jedną ze stron umawiających się — druga nie udzieli żadnej pomocy agresorowi.

10 Osób Rannych w Zaburzeniach

Riverside, Calif. (UPI) — Dziesięć osób zostało postrzelonych wczoraj późno wieczorem, w zaburzeniach jakie miały miejsce na festiwalu kościelnym w dzielnicy zamieszkałej przez Murzynów i Amerykanów meksykańskiego pochodzenia.

Podczas bójki między uczestnikami festiwalu, nieznany strzelec z ukrycia zaczął strzelać do tłumu wzajemnie obrzucającymi się kamieniami młodych ludzi, na gruntach kościoła Our Lady of Guadalupe. Lekarze po zbadaniu rannych, stwierdzili że rany nie są poważne i nie zagrażają życiu pacjentów.

Walki przeniosły się później na ulice miasta, gdy stu młodych mężczyzn rozpoczęło wybijać szyby w oknach wystawowych sklepów i okradać ich z towaru. Policja zmuszona była wreszcie do użycia gazu łzawiącego ażeby położyć kres bójkom i kradzieżom.

W East Los Angeles miały miejsce wczoraj wieczorem podobne zaburzenia, gdy 300 młodych Meksykanów, zrobiło najazd na bulwar Whittier, wybijając szyby i okradając sklepy. Policja rozpędziła tłum rozwydrzonych młokosów, aresztując wielu z przywódców.

Wrócili Do Pracy

Manila, Filipiny. (UPI) — Około 13,000 Filipińczyków, zatrudnionych przy urządzeniach największej bazy, w odległości 50 mil od stolicy, wróciło dziś do pracy po dwutygodniowym strajku.

Brak Mu Dyscypliny

Izrael Odrzucił Plan Sisco

Środkowy Wschód. (UPI) — Izrael odrzucił amerykański projekt, przedstawiony przez Józefa Sisco, który przewidywał wycofanie się wojsk izraelskich z nad Kanału Suskiego i zastąpienie ich siłami NZ. Pani premier Meir stwierdziła, że Izrael nadal będzie korzystał z mediacji przyjaznych narodów, celem rozwiązania kryzysu na Środkowym Wschodzie.

Prezydent Sadat, przemawiając wczoraj na posiedzeniu ostatnio wybranego Centralnego Komitetu Egipskiej Partii Socjalistycznej, oświadczył, że zaufanie Arabów do amerykańskiego narodu osłabło na skutek ujawnionych faktów pomocy US dla izraelskiej agresji.

Przemawiając na posiedzeniu gabinetu, premier Meir stwierdziła, że trudno jest małemu narodowi przeciwstawiać się mocarstwu i odrzucać jego propozycje. Tym niemniej jednak jeszcze niebezpieczniej zgadzać się na propozycje przedstawiane przez Sisco, które zagrażają istnieniu Izraela. Projekt Sisco przewidywał wycofanie się wojsk Izraela, z całego Półwyspu Synajskiego, w trzech etapach, w ciągu dwóch lat.

Wycieczki "Zapoznawcze" Prawodawców

Washington (UPI) — Ostatnia przedwakacyjna sesja Senatu w piątek jeszcze obradowała, gdy samolot wypełniony członkami Senatu i Kongresu, na czele z kongr. Carl Albert, przywódcą większości demokratycznej w Izbie Niższej Kongresu, wyleciał w podróż "zapoznawczą" do Korei, Formozy, Hong-Kongu i Manilii, z zatrzymaniem się w Honolulu.

Sen. Edward M. Kennedy (D-Mass.) wyleciał do Indii i Pakistanu, sen. Adlai E. Stevenson (D-Ill.) do Hong Kong, Japonii, Syjamu, Wietnamu i Sowietów. Miesięczne wakacje z których korzysta Kongres, da prawodawcom możność zwiedzenia wielu państw, rzekomo w urzędowych misjach. Pierwsza powakacyjna sesja Kongresu, zapowiadana jest na dzień 8-go września.

Nalot Na Północny Wietnam

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — Na skutek otwarcia ognia, przez komunistyczne baterie, na nieuzbrojony samolot wywiadowczy US, dwa myśliwce bombardujące dokonały nurkowego nalotu na stanowiska komunistycznej artylerii przeciw-lotniczej, na terenie Północnego Wietnamu.

Amerykańskie olbrzymy stratosferyczne, B-52, trzema falami, dokonały nalotów na nieprzyjacielskie stanowiska w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz nad granicą z Laosem.

Na terenie Kambodży patrol rzeczny wojsk rządowych wpadł w komunistyczną zasadzkę. Spieszące mu z odsieczą dwa odddziały znalazły się również w ogniu nieprzyjaciela. W walce 3 żołnierzy wojsk rządowych zostało zabitych a 29 rannych.

Na terenie Południowego Wietnamu miały miejsce tylko dwie potyczki, w których zostało zabitych 20 komunistów. Straty własne wojsk sajgońskich wynoszą 4 rannych. 5 komunistów wzięto do niewoli.

Nurkowy atak amerykańskich myśliwców bombowych miał miejsce 6 mil na północ od strefy zdemilitaryzowanej —dzielącej oba Wietnamy.

Dzisiejsze nocne i ranne bombardowania B-52 były wymierzone przeciw koncentracji nieprzyjaciela, szykującego się do uderzenia na południe.

Konkurs Na Powieść o Emigracji

Londyn. (DP) — Z końcem grudnia 1970 i początkiem stycznia 1971, Związek Pisarzy Polskich na Uchodźstwie, dzięki hojności Polskich Kompanii Wartowniczych i Technicznych w Niemczech, ogłosił konkurs na powieść o naszej emigracji. Termin nadsyłania prac był wyznaczony na 30go października 1971. Obecnie okazała się konieczność przedłużenia terminu do 31 stycznia 1972, ponieważ na skutek strajku poczty angielskiej (na początku bieżącego roku) — ogłoszenie konkursu dotarło do innych krajów blisko z dwumiesięcznym opóźnieniem.

Za $180 Lot z US Do Europy

Londyn. (CST) — Brytyjskie państwowe linie lotnicze ogłosiły dziś zamierzoną obniżkę kosztów przelotu nad Atlantykiem do $180. Jest to złamanie dotychczasowej solidarności między liniami lotniczymi, starającymi się utrzymać jednolite koszty przejazdu z US do Europy. Ogłoszoszona przez brytyjskie linie cena jest o $21,60 niższa od propozycji zgłoszonych przez 3 największe transatlantyckie linie lotnicze: Pan American, TWA i Air Canada i o $91,20 niższa od najniższej obecnej ceny wycieczkowej, poza sezonem.

Brytyjskie propozycje obniżki cen wywołały kryzys na obecnie obradującej w Montrealu konferencji IATA, to jest międzynarodowego stowarzyszenia linii lotniczych, uderzając w mechanizm ich porozumienia w sprawie utrzymania jednolitych cen przelotu przez Atlantyk.

Nowe Krwawe Demonstracje w Płn. Irlandii

Belafast, Północna Irlandia (UPI) — Nowe krwawe demonstracje miały miejsce w czasie minionego weekendu w Północnej Irlandii. Premier Płn. Irlandii zarządził aresztowania i osadzanie w więzieniu demonstrantów bez wyroku sądu. Weekendowe zamieszki wynikły na skutek zgonu szofera ciężarówki, wyznania katolickiego, w walce z brytyjskimi żołnierzami.

Ofiarą ostatnich demonstracji padł jeden żołnierz brytyjski a 5 jego kolegów zostało rannych.

Na ulicach miasta wznoszą się barykady. Premier Faulkner oskarża o spowodowanie ostatnich zaburzeń Irlandzką Armię Republikańską (IRA).

Wprowadzenie aresztowania demonstrantów bez wyroku sądowego jest poerwszym tego rodzaju zarządzeniem od roku 1962go.

Sowiecki Sputnik w Przestrzeni

Moskwa. (UPI) — Sowiety wystrzeliły dziś nowego, bezosobowego satelitę Ziemi — zwanego "Kosmos 433", który okrąża Ziemię w odległości od 95 do 155 mil.

Obława Za Piratami

Honolulu, (UPI) — Statek straży nadbrzeżnej "Cape Corwin" znajduje się dzisiaj rano blisko jachtu "Kamalii", porwanego przez piratów w sobotę po południu. Piraci, trzech uzbrojonych młodych mężczyzn zajęli jacht, zmuszając załogę do przesiądnięcia się do gumowej łodzi ratunkowej, poczem odjechali. Załoga "Cape Corwin" otrzymała rozkaz zajęcia jachtu, przy zastosowaniu największej ostrożności.

Kapitan jachtu Robert Wascheit, kucharz John Freitas i mechanik Frank Power zdołali dobić szczęśliwie w łodzi do portu, mimo że wysadzeni byli ze statku w odległości 16 mil od portu w Honolulu.

Unieważnienie Procesu Newtona

Oakland, California. (UPI) — Po sześcio-dniowych bezowocnych obradach, Ława Przysięgłych nie mogąc uzyskać jednomyślnego werdyktu o winie przywódcy bojowej organizacji murzyńskiej Czarnych Panter — Huey Newton — doprowadziła do unieważnienia toczącego się od szeregu tygodniu procesu. Za werdyktem "winny" głosowało jedenastu przysięgłych, a jeden z przysięgłych nie zgodził się przez pełne sześć dni dostosować się do woli większości.

Newton, uśmiechając się powiedział dziennikarzom, że "tak długo jak wśród przysięgłych zasiada choć jedna osoba z czarnej rasy, tak długo mogą spodziewać się sprawiedliwości w sądzie. "Charles Garry, obrońca oskarżonego, wyraził niezadowolenie, że jego klient nie został zwolniony od oskarżenia zastrzelenia policjanta Johna Frey, podczas strzelaniny jaka miała miejsce w roku 1967, między Panterami a policją miasta Oakland.

Toczący się obecnie proces, był drugim dla Newtona. Newton został uznany winnym w pierwszym procesie zastrzelenia policjanta Frey, ale sąd apelacyjny odrzucił decyzję sądu na podstawie że sędzia prowadzący rozprawę mylnie poinfomował Ławę Przysięgłych o pewnych szczegółach podanych podczas rozprawy dowodów.

Zgon Dwóch Alpinistów

Mt. Hood, Oregon (UPI) — Harry B. Carson, lat 42, zawodowy alpinista i jego 12 letni syn, zginęli podczas wyprawy na górę Mt. Hood, gdy osunęli się w głęboki wąwóz. Żona alpinisty, Joanne, lat 34 i drugi syn, Harry pr. lat 13, zdołali wyjść z życiem, mimo poniesionych ciężkich ran.

Wypadek miał miejsce gdy rodzina wspinała się po górze i na skutek usuwających się skał, spadła do wąwozu. Po przewiezieniu pani Carson i jej syna do szpitala, lekarze stwierdzili że odniosła ona złamanie nogi i biodra, a syn złamanie ręki. Zwłoki Carsona i syna, przewieziono wraz z ranną matką i drugim synem, do szpitala, helikopterem.

Pani Carson posiadała przy sobie radio nadawcze, przez które wysłała wołanie o pomoc, podchwycone przez amatora radiowego w Vancouver, Washington, który skierował apel do najbliższych władz. Akcja ratunkowa nastąpiła w dziewięć godzin po wypadku.

Japoński Protest

Tokio. (UPI) — Japonia wystosowała dziś protest do Francji przeciw zamierzonym francuskim próbom nuklearnym na południowym Pacyfiku. Japoński minister stwierdził, że Japonia jest przeciwna jakimkolwiek próbom nuklearnym.

Tęsknią Za Górami Księżyca

Przywieźli 45 Worków Próbek Skał

Houston, Tex. (UPI) — Przeszło pięć tysięcy osób powitało wczoraj wieczorem wracających do domu astronautów statku "Apollo 15", płk. David R. Scott, ppłk. James B. Irwin i mjr. Alfred M. Worden, z dwunastodniowej podróży na Księżyc. Powitanie miało miejsce w bazie lotniczej Ellington, przy lekko padającym deszczu.

Zwolnieni od kwarantanny, jakiej poddani byli astronauci z poprzednich trzech udanych podróży na Księżyc, astronauci witali się radośnie z członkami swych rodzin jak i przyjaciółmi. Scott i Irwin obdarzyli swe żony hawajskimi naszyjnikami z kwiatów (Leis), a Worden, rozwiedziony, powitany przez dwie córki i rodziców, pamiętał o córkach i matce.

Tęsknię Za Księżycem

Scott wyraził radość z powrotu na Ziemię, mówiąc że podróż na Księżyc należała do bardzo emocjonujących przeżyć. "Wracając na Ziemię, patrzyłem ze statku na piękny pełny Księżyc i odczuwałem pewną tesknotę. Po spędzeniu trzech bardzo emocjonujących i trudnych dni na powierzchni tej pięknej i fascynującej planety, przywiązaliśmy się do niej. Góry Apennine i wąwóz Hadley, urzekają swym pięknem i nie można o nich zapomnieć".

Astronauci przywieźli 45 worków próbek skalnych i kamieni z Księżyca, o wadze 171 funtów. Próbki te oddane będą uczonym do przeprowadzenia nad nimi studiów. Astronauci przez następne dziesięć dni zdawać będą raport z swych przeżyć i odkryć na Księżycu.

Irwin wyraził uznanie dla NASA za umożliwienie astronautom odbycia szczęśliwej podróży na Księżyc. "Byłem wdzięczny geniuszowi ludzkiemu który potrafił zaplanować i zbudować tak sprawnie działającą maszynerię i ekwipunek; byłem wdzięczny wszystkim tym którzy zmontowali ten ekwipunek i maszynerię, którzy wypróbowali ją, jak i wszystkim tym na Ziemi w ośrodku kontrolnym którzy współpracując z nami umożliwili nam zapewnienie powodzenia tej misji i szczęśliwy powrót na Ziemię".

Lądowanie

Astronauci wylądowali w sobotę o godzinie 3:46 po po-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Polska Eksporterem Urządzeń Teatralnych

Warszawa. — Zakład urządzeń teatralnych stołecznej spółdzielczości pracy jest jednym z nielicznych w Polsce wytwórców wyposażenia scen teatralnych, sal widowiskowych i stadionów.

Od początku istnienia — tj. od 1954 roku — wyposażył on 530 obiektów krajowych i zagranicznych w sceny obrotowe, mosty portalowe, regulatory świateł, mechanizmy efektów dźwiękowych i komunikacji wtwnątrzteatralnej.

Wykolejenie Pociągu Łódź—Warszawa

Warszawa. (Ż.W.) — W czasie wjazdu pociągu osobowego relacji Łódź Fabryczna - Warszawa stację Płyćwia, wykoleiło się 5 ostatnich wagonów. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie wyboczenie toru. 17 osób ciężej rannych przewieziono do szpitala powiatowego w Skierniewicach.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Wiadomości w Skrócie

Stanowe sklepy z napojami alkoholowymi wprowadziły nowe godziny otwarcia w dużych centrach handlowych 8 okolicznych przedmieść. Nowe godziny od 10 rano do 9 wiecz. obowiązują od ubiegłego tygodnia i zostały wprowadzone między innymi w następujących centrach handlowych: Southland — w Middleburg Hts, Parmatown i Pleasant Valley w Parma, Severance w Cleveland Hts, Southgate w Maple Hts. Lokalne sklepy tej samej branży azmykane jak dotychczas o godz. 6 wiecz.

x x x

130 policjantów z pośród ostatnio zwolnionych z pracy przez miasto ciągle jeszcze pozostaje bez zatrudnienia.

Perspektywa na rychłe znalezienie dla nich pracy jest znikoma. Nawet jeżeli przyjdzie pomoc federalna, zostaną zawołani do pracy dopiero około 1 listopada. Około 50 policjantów ze 193 zwolnionych znalazło sobie już inne stałe zatrudnienie a 6 pracuje w tym samym charakterze w innych miastach.

x x x

Gubernator Gilligan otrzymał ostatnio osobistą pochwałę od prez. Nixona za starania w celu zatrudnienia weteranów powracających z wojny wietnamskiej. Na polecenie gubernatora w każdym powiecie została zrobiona lista weteranów z ich kwalifikacjami zawodowymi. Przyspiesza to znalezienie dla nich pracy przez pracodawców.

Piknik—"Dzień Zjednoczenia"

Wielki piknik Zjednoczenia Polaków w Ameryce odbędzie się w niedzielę, 15 sierpnia. Podzątek o godz. 1 po poł. Miejsce — Dranek's Astorhurst przy Dunham Rd. Doborowa orkiestra i smaczna kuchnia.

Prez. Ryszard Jabłoński zaprasza wszystkich "Zjednoczeńców" z rodzinami oraz całą Polonię.

Wybory Nowych Władz Stow. Polek

22 Sejm Stowarzyszenia Polek rozpocznie się w piątek 13 sierpnia w domu własnym przy Broadway i będzie miał za zadanie wybranie nowego zarządu na następne cztery lata.

14 sierpnia o godz. 6 wiecz. odbędzie się bankiet sejmowy połączony z jubileuszem 60-cio lecia istnienia Stow. Polek.

W niedzielę 15 sierpnia o godz. 10:30 rano odbędzie się uroczysta msza św. w kościele Przemienienia Pańskiego, którą odprawi kapelan ks. proboszcz Edward Gackowski.

Długoletnią prezeską Stow. Polek jest dobrze znana działaczka polonijna p. Franciszka Tesny, która prawdopodobnie będzie się ubiegać na urząd prezeski ponownie. Stow. Polek jest organizacją konserwatywną i niewielkie zmiany miały miejsce na ostatnich paru sejmach.

Z panujących nastrojów przedsejmowych, można wywnioskować, że pewne zmiany personalne w zarządzie nastąpią. Jakie dowiemy się po Sejmie.

A tymczasem życzymy owocnych obrad.

Bankiet z Okazji Dnia Pułaskiego

Fundacja "Polonia Foundation", przy współudziale organizacji polonijnych, urządza bankiet — "Pulaski Day Dinner".

Tegoroczna impreza odbędzie się w hotelu Hollenden House w sobotę, dnia 2-go października br. Podczas programu bankietowego "Polonia Foundation" u h o n o r u j e — burmistrza miasta Garfield Heights, Raymonda Stachwicza, burmistrza m. Canton, Stanley'a Cmich, burmistrza miasta Warrensville Heights, Raymonda Grabow oraz Tadeusza Holtza, dyrektora prawa miasta Garfield Heights.

Urząd prezesa fundacji sprawuje Stanisław Samek, sekretarz cenzora ZNP. — Sekretarzem jest John S. Pabijan.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Aparatura z US Dla Niewidomych w Polsce

Warszawa — W siedzibie Polskiego Związku Niewidomych w Warszawie odbył się pokaz rewelacyjnego urządzenia elektronicznego, przy pomocy którego niewidomi mogą czytać metodą dotyku każdy druk czarny, a nawet wyraźnie napisany rękopis. Wynalazek zademonstrowany niewidomym jest dziełem profesora J. G. Linvill'a, dziekana Wydziału Elektronicznego Uniwersytetu Stanford w Kalifornii, który przyjechał z ni mdo Polski na zaproszenie Instytutu Technologii Elektronicznej oraz Polskiej Akademii Nauk, aby pokazać swój rewelacyjny wynalazek polskim naukowcom i specjalistom z tej dziedziny.

Zippy Trio!

PRINTED PATTERN

ZIP FAR AHEAD of everybody in a mobile, marvelous princess dress with ribbon trim or tunic with contrast trim same color as pants.

Printed Pattern 4800: **NEW** Misses' Size 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2½ yards 60-inch fabric.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

FREE! Choose one new pattern from 150 styles in new Fall-Winter Pattern Catalog. All sizes! Catalog 50c.

INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00
INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

BUKIET POKOJU. — Premier Izraela, pani Golda Meir ogląda "bukiet pokoju", jaki wręczył jej Joseph Sisco, asystent sekretarza stanu dla spraw Środkowego Wschodu, po przybyciu do Jerozolimy na rozmowy pokojowe. Jego następnym punktem spotkań będzie Kair.

Kuniczak Wyjdzie z Więzienia?

New York (P.P.D.) — W "Nowym Dzienniku" w New Yorku ukazała się wiadomość, że istnieje możliwość wyjścia z więzienia znanego autora amerykańskiego polskiego pochodzenia — Wiesława Kuniczaka. Znajduje się on obecnie w greckim więzieniu na wyspie Korfu, skazany na cztery i pół roku za wywiezienie do Grecji, ukrytych w aucie narkotyków. Ostatnio Kuniczak przeniesiony został do szpitala więziennego na skutek całkowitego wyczerpania nerwowego.

Jak podaje "Nowy Dziennik" istnieje możliwość, że w najbliższym czasie sąd grecki w Aleksandropolis będzie rozpatrywał sprawę jego ewentualnego ułaskawienia.

W celu dopomożenia Kuniczakowi uzyskania zwolnienia z więzienia udał się do Grecji adwokat Ryszard Mrotek, ten sam który pomógł w wypuszczeniu na wolność skazanego w Warszawie inżyniera Muellera.

Wiesław Kuniczak przed swym wyjazdem do Turcji mieszkał wraz z rodziną w Pittsburghu, gdzie też pracował nad swą nową książką, którą później kontynował w więzieniu w Grecji.

W sprawie jego zwolnienia z więzienia dla ratowania jego wielkiego talentu pisarskiego, swego czasu wystąpiła na łamach Pittsburczanina dr Marta Garstka z Riverside, Kalifornia.

Wychodząc z założenia, że wymierzony wyrok, związane z tym poniżenie i częściowo odbyta już kara były dla Kuniczaka olbrzymim i dostatecznym ciosem, Pittsburczanin podjął wówczas akcję p. dr Garstki.

Z najbliższego otoczenia p. Kuniczaka w Pittsburghu otrzymaliśmy komentarz, że znany autor jest tak załamany pobytem w więzieniu, że każdy dalszy miesiąc grozi zrujnowaniem na z a w s z e wielkiego jego talentu pisarskiego, co byłoby niepowetowaną szkodą dla literatury amerykańskiej.

Moskwa o Katyniu

Londyn. (DP) — Okazuje się, że przy dzisiejszych środkach masowego przekazu nawet Sowietom nie udaje się stosować polityki absolutnego przemilczania niewygodnych sobie spraw. Nie udało się to nawet w tak drażliwej dla Moskwy sprawie jak masakra w katyńskim lesie.

Zbrodnia ta jak wiadomo nagle zaktualizowała się na t e r e n i e międzynarodowym. Została też omówiona przez radiostację zach. - niemiecką "Deutsche Welle" zresztą w sposób bezbarwny i wstrzymujący się w gruncie rzeczy od wypowiedzenia własnego zdania.

Nożyce sowieckie tym razem jednak odezwały się.

W audycji niemieckiej radia moskiewskiego przeznaczonej na Niemcy, 26 lipca, sowiecki komentator Walentin Zaicharow nie mógł przemilczeć Katynia chociaż zrobił to w sposób wykrętny i nieprzekonywający. Oto bowiem powiedział, że "Deutsche Welle" pomimo zapewnień bezstronności ze strony podsekretarzy stanu z min. spraw zagr. NRF prowadzi "zimną wojnę" przeciw Sowietom.

Kierownikami jej — zdaniem Zacharowa — mają być departamenty płd.-europejski i wsch.-europejski bońskiego MSZ.

Kierownik "Deutsche Welle" Walter Steigener twierdzi w dalszym ciągu, że jest ona całkowicie apolityczna, ale jak z gorzką ironią kończy Zacharow swój komentarz:

"Cóż można powiedzieć o audycjach "Deutsche Welle" na takie tematy jak rosnąca rehabilitacja Stalina przeprowadzona rzekomo obecnie w Związku Sowieckim. Wierutne bajki. Albo jak można określić audycję tej radiostacji usiłującą rehabilitować zbrodniarzy Wehrmacht Hitlera za pomocą oszczerczych twierdzeń, że 22 lipca 1941 r. sowiecka armia, a nie hitlerowski Wehrmacht, wymordowała polskich oficerów w katyńskim lesie.

Któż da wiarę zapewnieniom Steigenera że audydcje tej zach. - niemieckiej krótkofalówki wolne są od akcentów zimnej wojny".

Most. Im. T. Kościuszki

New York (N.D.) — Nad rzeką Newton Creek, na pograniczu polonijnej dzielnicy Greenpoint i Laurel Hill znajduje się piękny most "Kościuszko Bridge", zbudowany kosztem miasta New York w okresie lat 1938-1939 r.

Rozpoczyna się on w Brooklynie od Kingsland Ave. a kończy się przy 52 Ave. i Laurel Hilll Blvd. Zzudowany jest ze stali i betonu, ma 6415 stóp długości, z u ż y t o przy budowie 17,000 ton stali i 100,000 kubicznych jardów betonu. Koszt budowy wynosił $5,588,582.

Na moście są dwie jezdnie, z których każda ma 3 arterie ruchu kołowego. Szerokość mostu wynosi 76 stóp, wysokość 135 stóp, co pozwala swobodnie przepływać pod nim różnego rodzaju statkom. — Most jest zawsze otwarty, a ruch samochodowy i pieszy bezpłatny.

Dwie tablice brązowe z napisem "Kościuszko Bridge" (w rozmiarze 3.5 x 7.5 stóp) zostały wmontowane — do struktury stalowej na końcach mostu, na wysokości 40 stóp. Napisy te są oświetlone w nocy.

Fundatorem tablic jest Polonia z powiatów K i n g s i Queens. Fundusz został zebrany drogą donacji od zrzeszeń naszych i pojedyńczych osób. Uroczystość poświęcenia mostu i nadania mu nazwy odbyła się 22 września 1940 roku, to jest w okresie II-ej wojny światowej.

Przewodniczącym tej manifestacyjnej imprezy był Leon V. Malanowski, jeden z wybitnych działaczy społecznych w dzielnicy Williamsburg. — Komitet honorowy stanowiło grono znanych osobistości polonijnych z naszym duchowieństwem na czele.

Wścieklizna w Lasach Pod Wrocławiem

Warszawa. (DP) — Rozgłośnia wrocławska nadała wielokrotnie w swych programach ostrzeżenie przed wścieklizną szerzącą się wśród zwierząt w lasach wrocławskich. Zarażone wścieklizną są m. inn. lisy i dziki.

Radio apeluje do ludności, aby unikała lasów.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

madzonych przez dziadka i ojca. Mimo to wybrał politykę, która jest chyba najtrudniejszym i najcięższym zawodem. Wymaga końskiego zdrowia, pozbawia życia osobistego, — zmusza do liczenia się z każdym słowem i krokiem.

* * *

Dlaczego ludzie "idą" do polityki? Motywy są różne. Jednych nęci rozgłos, perspektywa ujrzenia swego zdjęcia i wypowiedzi w prasie, udzielania wywiadów reporterom telewizyjnym, oraz obcowanie z tymi, którzy podejmują ważne decyzje. Inni wierzą, że rozgłos związany z wysunięciem kandydatury na jakieś stanowisko, nawet bez szans zwycięstwa, zwiększy liczbę klientów ich biur adwokackich lub firm przemysłowych.

* * *

Badanie życiorysów prezydentów, senatorów, gubernatorów i kongresmanów wskazuje, że większość z nich zabrała się do polityki z pobudek szlachetniejszych niż rozgłos lub zwiększenie dochodów. Najczęściej, gdyby długie godziny pracy, energię i zdolności poświęcili swemu biuru lub przedsiębiorstwu, zarobiliby znacznie więcej. Na Polityce — nie zarabiają lecz tracą. Wielu, jak Rockefeller, pragnie "oczyścić" "brudną" politykę. Inni wierzą, że mają coś do ofiarowania stanowi lub krajowi, że mogą rozwiązać palące problemy i wykonać zadania lepiej niż ci, którzy obecnie decydują. Bez względu na motywy, do polityki zabierają się ludzie czynni, którzy lubią ruch, zmianę i nie obawiają się wysiłku a rozwiązywanie trudnych zagadnień daje im wewnętrzne zadowolenie.

* * *

Polonia nie zdobędzie znaczenia, jeżeli nie uaktywni się politycznie. Mamy coraz więcej prawników i profesorów, zawodów z których najczęściej rekrutują się politycy (60 procent członków Kongresu to prawnicy), ale w polityce od lat słyszymy te same polskie nazwiska. Gdzie są nowe?

Goście Litewscy w Warszawie

Londyn. (DP) — LWIL donosi, że w Warszawie bawiła niedawno wycieczka polskiego zespołu dramatycznego przy Wileńskim Klubie Medyków wraz z litewskim zespołem śpiewackim "Ruta". Goście byli w Żelazowej Woli, a później oglądali kilka sztuk w teatrach warszawskich.

POLSKA
Fabryka pod BIAŁYM ORŁEM
61 Rok w Wiernej Służbie Polonii od roku 1910

polecamy jako
Najlepszy Prezent Dla Nowożeńców
na "Shower Party"
KOŁDRY z WEŁNY PIERZA i PUCHU oraz PODUSZKI

- **Kołdry robimy na zamówienie darmo, gdy kupicie u nas materiał.**
- **Mamy wielki wybór importowanych wsyp i pierza.**
- **Na poczekaniu przerabiamy Wasze stare kołdry i pierzyny, tak, że wyglądają i grzeją jak nowe — możecie patrzeć jak to robimy w Waszej obecności.**
- **Również darmo czyścimy pierze przez siatkę przy przerabianiu W a s z y c h kołder i pierzyn.**
- **Darmo z a b i e r a m y od Was z domu i dostarczamy do Was po wykonaniu zamówienia.**

White Eagle Quilt & Pillow Mfg. Co.
1416 W. CHICAGO AVE.
Chicago, Ill. 60622
Tel. MO 6-1968

Marta Ostenso

Drzewo Życia

— POWIEŚĆ —

21——

(Ciąg dalszy)

Gerald wykręcił samochód przy bramie wjazdowej do folwarku Willardów. Tam między topolami, odcinającemi się niewyraźnie w świetle księżyca, który wyglądał jak wschodzący ognisty świat — stała Korynna w białej sukni.

Silver wysiadła z samochodu. Gerald zawrócił, aby zaraz ruszyć spowrotem, ale w tej chwili zbliżyła się Korynna i stanęła na chwilę w blasku reflektorów. Silver spojrzała na nią, a potem na Geralda. I nagle, gdy zobaczyła oczy Geralda, utkwione w tę białą postać, stojącą w świetle — opanowało ją błyskawiczne, nie pozostawiające żadnych wątpliwości przeświadczenie, że nic już nigdy nie będzie takie same . . . Korynna podeszła do samochodu.

—To jest Gerald Lucas — rzekła Silver szybko i zawahała się.

Gerald uśmiechnął się i wyciągnął rękę. — A druga strona tego? — zapytał.

—Korynna Willard — odpowiedziała Korynna, ujmując dłoń Geralda.

Obrzucił ją napoły rozbawionem, badawczem spojrzeniem, które Silver rozumiała aż nadto dobrze.

—Korynna Willard? — powtórzył Gerald — a dgzież to pani była przez całe moje życie?

—Tam, gdzie są zazwyczaj przywoite dziewczęta — odpowiedziała Korynna wyniośle — mieszkałam w domu z matką.

—Taka przyzwoita, staroświecka panna — zażartował przyjaźnie Gerald. — No, niech pani przyjdzie któregoś wieczoru do Emerald Bay, gdy mamy nie będzie. Przywież ją z sobą, Silver.

Silver podeszła szybko do samochodu.

—Geraldzie — rzekła — spóźnisz się tam, gdzie miałeś być. A pozatem. . . .

—Dobrze, Silver — wtrącił niezwłocznie Gerald — zapomniałem zupełnie. Mam nadzieje, że zobaczę się z paniami jeszcze?

Samochód pomknął drogą i znikł za gęstwiną drzew — tam, gdzie szosa skręcała ku południowi.

—No, ale muszę powiedzieć . . . umiesz pozbywać się ludzi — zauważyła Korynna.

—Po prostu znam Geralda—powiedziała spokojnie Silver.

—Tak słyszałam — zauważyła Korynna. — Ale wcale nie jest taki, jak go sobie wyobrażałam. I jest szalenie przystojny, prawda?

Silver trwała przez chwilę w zamyśleniu.

—Korynno — rzekła w końcu — nie chcę, aby Gerald tu się kręcił.

—No, to nie moja rzecz — powiedziała Korynna leniwie i zaczęła wołać na psa, który myszkował w zagajniku na wzgórzu.

Coś zadrżało w głębi duszy Silver. Zobaczyła, że Korynna odwraca się i idzie w kierunku domu. Wówczas Silver wsunęła ręce w kieszenie swetra i zwolna poszła ścieżką. Z pod wielkiego dębu dobiegły ją dźwięki harmonijki: to Jason grał wytworną, starą kołysankę. Tony muzyki, mieszając się z monotonnem skrzeczeniem żab, zdawały się dochodzić z oddali; z przeszłości napoły zapomnianej, napoły trwającej jeszcze w pamięci.

ROZDZIAŁ IX.

Następnego dnia Phronie przyrządzała marmeladę z jabłek, pomidory, ogórki marynowane i głąbiki. Nazajutrz mieli przyjść pracownicy do młócki i należało upiec na blasze olbrzymi zapas "flat-bród" dla norweskich robotników. Silver przygotowywała parafinę na słoiki do konserw, poustawiane na wyczyszczonym do białości sosnowym stole.

—Uf — ale gorąco! — wykrzyknęła Phronie, odstępując trochę od pieca i obcierając twarz fartuchem.

Silver zaniosła na stół garnek z parafiną. — Nie czuje się tego tak bardzo przy robocie — rzekła.

—No, ja to czuję — oświadczyła Phronie, rozglądając się z rękami wspartemi na biodrach. — Ale to musi być zrobione.

—Mnie się właściwie podoba ta robota — odpowiedziała Silver. — To tak, jakby człowiek przygotowywał się na piknik.

—Dla mnie to nie żaden piknik, zapewniam cię. Robię to przez więcej lat, niż chcę pamiętać. Chociaż i ja to właściwie dosyć lubię. Korynnie nic by się nie stało, na mój rozum, gdyby trochę pomogła.

—Prawdopodobnie zrobiłaby to — rzekła Silver — gdyby nie miała zebrania tego Kółka Czytających w miasteczku.

—Kółko Czytających . . . no, no! Czemuż to ludzie nie mogą czytać sobie w domu; tam, gdzie powinno się to robić? Korynna nie bywa w swoim własnym domu od czasu ślubu — przychodzi tylko jeść i spać. A Roddy goni po zabawach i wizytach, aż ledwo trzyma się na nogach.

—Gdy ludzie się pobierają, Phronie, nie można spodziewać się, aby odrazu się ustatkowali.

—Przypuszczam, że nie. Chociaż Bóg wie, że ze mną było inaczej. Ale nie życzyłabym nikomu, aby miał to samo, co ja,. — Znowu wzięła się do pracy przy kuchni. — Myślę, że Paula mogłaby przyjść nam trochę pomóc, jeślibym ją o to poprosiła. Nie ma przecież tak wiele do roboty.

—Czemuż jej nie poprosisz?

Phronie pociągnęła nosem. — Co to, to nie. Co innego, gdyby to była prosta służąca, ale kto kiedy słyszał o "pokojówce" na farmie?

Silver roześmiała się. — Jason bawi się świetnie, nazywając ją "służącą". To gniewa Korynnę, a samej Pauli jakgdyby pochlebia.

—Przypomniało mi się — rzekła nagle Phronie, marszcząc czoło — Jase pogniewał się wczoraj wieczorem na Korynnę. Wtedy, kiedy ty poszłaś do Michenerów. . . . Powiedział mi o tem zaraz potem, kiedy Roddy i Korynna pojechali na tańce nad jezioro. Korynna usłyszała, że Jase pytał Paulę, czy nie chciałaby pójść na górę obejrzyć jego obrazy. Jase mówi, że Korynna popatrzyła na niego z okropnie dziwną miną i zaraz kazała Pauli usiąść i obrębiać serwetki. Po chwili zapytała Jase'a, czy mu to nie wystarcza, że Silver Grenoble zachwyca się jego obrazami. Przez chwilę chłopiec nie mógł wydobyć z siebie słowa, a potem uświadomił sobie, że Korynna nie chce, aby miał cośkolwiek do czynienia z Paulą, bo to służąca. . . . No, to już przekracza wszystko.

W tej chwili Silver dostrzegła przez drzwi Jasona, powożącego wielkiemi czarnemi końmi, zaprzężonemi do fury z drzewem.

—Jason jest tak dobry dla Korynny — rzekła w zamyśleniu. — Nie rozumiem, jak ona może robić cośkolwiek, co mu sprawia przykrość. A czy Paula ostatecznie poszła na górę?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej. Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego. Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow Sokolic Polskich ZNP No. 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku, — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Promień Nadziei. Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych. Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Huzarów Polskich. Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP—w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul.

Klub Nowy Prąd urządza wycieczkę do obozu

Znany na Town of Lake Klub Nowy Prąd urządza wycieczkę do obozu młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP w Yorkville, Ill.

Wycieczka odbędzie się w niedzielę 22go sierpnia. Autobusy odjadą z pod siedziby posiedzeń Rainbow Garden 1425 W. 51sza ulica, o godz. 8ej rano.

Przejazd w obie strony 2:50 od osoby.

Prezes Klubu L. Tomiczek zaprasza wszystkich członków i przyjaciół.

Po rezerwacje dzwonić do prezesa Tomiczak 737-8654 lub do sekr. Nowosad HE 4-7136 lub do sali posiedzeń bràci Łączkowskich Rainbow Garden VI 7-8255.

Ludwik Tomiczak, prezes; Franciszka Nowosad, sekr. prot.

Ważne dla członków Tow. Wierność, Gr. 2927 ZNP

Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę 18-go sirepnia w sali Cornell Parku 51sza i Wood ul. o godz. 7-ej wieczorem. Zarząd prosi członków o liczne przybycie. Są ważne sprawy do załatwienia.

M. Winiecka, prezeska; M. Pawlikowski, sekr. prot.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

Przypominamy wszystkim tym co chcą jechać do kaplicy Matki Boskiej Śnieżnej, w Belleville, Ill. dnia 4go i 5go września, ażeby zaraz robili rezerwacje, bo cała suma musi być wpłacona do 15go sierpnia. Cena: dwa dni z hotelem i posiłkiem $45.00 od osoby. Telefonować do sekr. HE 4-1388.

W niedzielę 15go sierpnia Klub Marynarski Morskie Oko urządza pielgrzymkę do Ojców Salwatorów w Gary, Ind. Cena biletu po $2.50 od osoby.

W niedzielę dnia 22go sierpnia, klub urządza pielgrzymkę do La Salette Seminary w Olivet, Ill. Cena biletu będzie podana później. Prosimy robić rezerwacje już teraz telefonując do sekr. HE 4-1388 lub do prezesa Tomiczak 737-8654. M. A. Bialek, koresp.

Klub Nowy Prąd

Przewodniczący Konstanty Gruchot wraz z prezesem Ludwikiem Tomiczak, zapraszają Polonię, Kluby i Towarzystwa na Bankiet 20-lecia, który Klub Nowy Prąd urządza w sobotę, 16-go października, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 St. Po kolacji zabawa taneczna. Prezes Ludwik Tomiczak prosi członków, ażeby poparli tę zabawę.

Posiedzenie Klubu Nowy Prąd, odbędzie się 6-go września. Ważne sprawy do załatwienia.

Frances Nowosad, sekr.

Podwyżka Opłat Za Tunel

Detroit, Michigan. (DPD) — Nowe opłaty za przejazd Tunelem Detroit - Windsor wejdą w życie 23 sierpnia, jak oznajmiła Detroit & Canada Tunnel Corp.

Opłaty gotówką zostaną podwyższone z 60 centów za samochód i 10 centów za dodatkowego pasażera do 75 za samochód ,bez względu na ilość pasażerów.

Bilety w książeczkach (20) — będą kosztować 50 centów za samochód, też bez względu na ilość pasażerów. Obecnie książeczka 20 biletów kosztuje $9 czyli, po 45 centów za bilet, plus 10 centów za każdego pasażera.

Stare książeczki będą nadal przyjmowane, nawet po wejściu w życie nowych stawek. Nowa podwyżka opłat musi być zatwierdzona przez Canadian Transport Commissiion w Ottawie. Nowe opłaty byłyby takie same, jak już wprowadzone od początku lipca na Ambasador Bridge.

DLA WYGODY MIESZKAŃCÓW Południowej Części Miasta

SPECJALNY KURS SZKOŁY JAZDY AUTEM St. Jaworskiego

LEKCJE ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ NA TOWN OF LAKE

Zapisy codziennie DZWONIĆ: 685-3344

COSMOPOLITAN DRIVING SCHOOL
4501 N. Milwaukee Ave.
róg Sunnyside

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

REMANENT W ARCHIWACH. — Na polecenie prezydenta Nixona rozpoczęto w Narodowym Archiwum w Washingtonie deklasyfikację dokumentów t a j n y c h dotyczących II-ej Wojny Światowej. W sumie zostanie przejrzanych 160 milionów stron. Praca będzie trwać 6 lat i kosztować będzie $5 milionów.

Z Dnia Polonii Amerykańskiej w New Jersey

Washington, D.C. (KPA). — Przemawiając do tysięcy zebranych z okazji Dnia Polonii Amerykańskiej w Sommerville, New Jersey, płk. Kazimierz I. Lenard, dyrektor wykonawczy KPA pochwalił wybitne osiągnięcia Oddziału Stanowego, organizacji KPA, jako takiej i osiągnięcia jej prezesa Alojzego A. Mazewskiego.

Płk. Lenard nawoływał, aby wszystkie polonijne organizacje, kluby, duchowieństwo i byznesmani brali większy udział w pracach KPA, który ochrania, broni i skupia pod swym znakiem wszystkich Polaków amerykańskich.

W cały dzień trwającej uroczystości płk. Lenard był głównym mówcą. Powitał go Jan Wolczyński, przewodniczący Sokolstwa Polskiego, Reinhold W. Smyczek prezes Oddziału Stanowego w New Jersey i Stanisław H. Maziarz, krajowy wiceprezes KPA.

O Działalności Kongr. Pol. Amer.

W przemówieniu swym płk. Lenard dał zebranym obraz rocznej działalności KPA w Waszyngtonie, którego jest kierownikiem. Oddział waszyngtoński bierze czynny udział w miejscowych i krajowych zagadnieniach, działalności i projektach polonijnych. KPA lansuje obecnie szerszy udział polonii w codziennym życiu Ameryki. Oddziały stanowe, powiedział, muszą wziąć odpowiedzialność za koordynację spraw miejskich i etnicznych, obchodzących Polonię.

Zdał przy tej okazji szczegółową relację ze swego udziału w obradach Kongresu, dotyczących zagadnień etnicznych i spraw obrony i mienia polskiego, jak również o zorganizowaniu udanych obchodów dni Kościuszki i Pułaskiego.

Powiedział również zebranym, że w ciągu ostatnich lat dzięki kierownictwu prezesa Mazewskiego biuro waszyngtońskie zyskało na znaczeniu i rozszerzyło swoją działalność.

Płk. Lenard zakończył przemówienie słowami: "Najlepszym sposobem do osiągnięcia naszych celów narodowych i podniesienia opinii o Polonii jest popieranie KPA. Można to osągnąć przez pozyskanie więcej członków i większe zaangażowanie się ludzi dobrej woli. Musimy planować na długą metę i znaleźć ludzi i organizacje zdolne ich wyzyskać. Tylko przez **zgodny wysiłek wszystkich Polaków amerykańskich** możemy dojść do celu i zrealizować nasze zamierzenia. Nie traćmy więc drogiego czasu i wysiłków. Zjednoczmy się wszyscy, młodzi i starzy, wielcy i mali. Znajdźmy rozsądne rozwiązania naszych problemów, pracując wspólnie dla dobra i wielkości Polonii."

Prócz płk. Lenarda, George O. Zabriskie z Honolulu, Hawaii mówił o pierwszym Polaku w New Jersey, którym był jego prapradziad Albrecht Zabriskie, osiedliwszy się tam w r. 1600. Trzeba zaznaczyć, że Oddział Stanowy w New Jersey okazuje dużo zainteresowania dla spraw związanych z pierwszym osadnictwem na tym terenie.

Po zakończeniu części oficjalnej, w pięknej, nowoczesnej siedzibie Sokolstwa Polskiego odbyła się konferencja prasowa, przy udziale członków polskiej i angielskiej prasy miejscowej.

Obecnym na uroczystości i konferencji był równie Bolesław Wojewódka, prezes oddziału KPA, na południową część stanu New York.

CIEŚLA
20 LAT DOŚWIADCZENIA
Może Wszystko Zrobić Sam
CHARLES HOVEY
636-6556 lub 749-2250

Kursy Językowe w Szkole Wells

Kierownik Szkoły Wieczornej Wells przy 936 N. Ashland ave. podaje, że z początkiem nowego roku szkolnego będą otwarte kursy "kredytowe" języka francuskiego, polskiego i hiszpańskiego. Zapisy na te kursy rozpoczynają się 8 września od godz. 6:30 do 9:00 wiecz. i będą trwały aż do 23 września.

Z Posiedzenia Rozwojowego Okręgu 12-go ZNP

Dnia 29-go lipca, w sali pp. Sikory, przy Marshall i 48 odbyło się ostatnie przedsejmowe posiedzenie rozwojowe Okr. 12-go zwołane przez komisarza Tomasza Paczyńskiego przy udziale komisarki Heleny Orawiec.

Posiedzenie zagaił komisarz Okr. 12-go Tomasz Paczyński w obecności Józefa Foszcz, p.o. naczelnego organizatora i dyrektorki ZNP Florentyny Wiatrowskiej i Katarzyny Diennes.

Na posiedzeniu było obecnych 40 osób. Komisarz powołał p.o. organizatora Józefa Foszcz, który w swym przemówieniu przedstawił bolączki naszych grup, które w całym roku nie zapisały ani jednego nowego członka; tacy sekretarze którym dobro grupy ani dobro organizacji nie leży na s e r c u nie powinni zajmować stanowiska. W tym roku w pierwszych sześciu miesiącach Okręg 12 zapisał razem 406 członków i jest obecnie na drugim miejscu. Sejm 36 ZNP odbędzie się we wrześniu, więc Okr. 12-ty chcąc być na pierwszym miejscu musi zabrać się do pracy, aby zdobyć pierwsze miejsce. Związek Narodowy Polski posiada najlepsze ubezpieczenie, żadna inna organizacja nie ma lepszych i przy dobrych chęciach naszych sekr. finansowych i organizatorów ZNP. może podwoić szeregi Związkowe.

Zebranie to było bardzo budujące i bardzo dużo sekretarzy zrozumiało, że ulepszone certyfikaty jakie posiada nasza organizacja, takie posiedzenia rozwojowe powinny się odbywać we wszystkich gminach i grupach, bo może nie wszyscy sekretarze wiedzą o nowych certyfikatach ZNP.

Wł. Tomaszewski, koresp. Okr. 12 ZNP.

Pośpieszmy z Pomocą Kościołowi w Polsce

Apel J. E. Ks. Biskupa Abramowicza, Dyrektora Wykonawczego Ligi Katolickiej

Najmilsi w Chrystusie Panu,

Chociaż Druga Wojna Światowa zakończyła się 26 lat temu, Kościół w Polsce nie cieszy się jednak zupełną wolnością, jaka mu przysługuje na mocy swego Boskiego posłannictwa.

Wprawdzie po "ŻYWNOŚCIOWYCH ROZRUCHACH" w grudniu ubiegłego roku, nastąpiło odwilżenie a Kościołowi przyznano niektóre prawa. Przywrócono Kościołowi niektóre posiadłości. Obecne konferencje pomiędzy przedstawicielami Kościoła i rządu mają na celu normalizację stosunków pomiędzy Kościołem a państwem.

Z modlitwą w sercu Kościół żywi niezłomną nadzieję, że otrzyma pozwolenie na budowę niezbędnie potrzebnych kościołów. Wolność głoszenia wiernym słowa Bożego, wolność prasy katolickiej są nadal bardzo pożądane, jak również zniesienie ogromnych ciężarów podatkowych. Módlmy się do Boga, aby pod kierownictwem Ducha Świętego odbywające się konferencje przyniosły pożądane i oczekiwane rezultaty.

W między czasie Kościół w Polsce potrzebuje nadal nie tylko naszego moralnego poparcia, ale także i finansowej pomocy. W powojennym okresie Liga Katolicka—Liga Pomocy Religijnej Polsce—spieszyła z doraźną pomocą naszym pozamorskim braciom we wierze. Dzięki Waszej ofiarności Liga Katolicka przyczyniła się do przygotowania księży, którzy dziś pracują w kuriach biskupich i uczą w seminariach duchownych. Ofiarność Wasza umożliwiła Lidze Katolickiej wysyłki brewiarzy i przyborów kultu religijnego. Z tych zasobów czerpały również pomoc żeńskie zgromadzenia zakonne w swych wysiłkach apostolskich.

Z Polski nadchodzą nadal prośby o pomoc. A więc czyniąc dobrze nie ustawajcie w modlitwie i ofiarności na rzecz Kościoła w Polsce.

Szczerze oddany w Chrystusie Panu,

Ks. Bp. Alfred L. Abramowicz
Dyrektor Wykonawczy

Amerykański Uczony w Polsce

Warszawa — Na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych przebywał w Polsce prof. W. Kulski z Uniwersytetu w Carolinie—USA. Prof. W. Kulski wygłosił odczyt na temat "Układ Polska — NRF z amerykańskiego punktu widzenia."

WŁAŚCICIEL owczego rancho w Wyoming, Herman Werner (na zdjęciu) wydał $15,00 na zorganizowanie lotów helikopterowych, s k ą d strzelano do orłów i kojotów — jak twierdzi Werner — w celu ochrony trzody. Zastrzelono 370 orłów, które są pod całkowitą ochroną.

Kronika z Marianowa

Matki Boskiej uroczystość

W przyszłą niedzielę dnia 15 sierpnia, przypada uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny (Matki Boskiej Zielnej). Msze św. w tym samym porządku jak w każdą niedzielę. Natomiast w sobotę 14 sierpnia msza św. o 7 wieczorem może zastąpić obowiązek niedzielny. Święcenie kwiatów i ziół przede mszą św. o 7 i 9:45 rano 15 sierpnia w niedzielę.

x x x

Wycieczka ministrantów

Ju ż wprzyszłą środę 11 sierpnia o 9 rano auobus wyruszy przed szkołą parafialną z wycieczką ministrantów do Potowatemee Parku w St. Cahrles, Ill. Jest to wynagrodzenie za wierne służenie do mszy św. i w nabożeństwach wieczornych.

x x x

Chrzest

Sakrament Chrztu św. otrzymał Józef Dawid Liszka ,syn Marcina i Bernadetty (Augustyn) Liszka.

x x x

Z karty żałobnej

W ubiegłą sobotę 7 sierpnia odbył się pogrzeb śp. Jana Rybackiego.

x x x

Kolekta na Ligę Katolicką

Doroczna kolekta na rzecz Ligi Katolickiej aby pomóc Kościołowi w Polsce, odbędzie się w niedzielę 22 sierpnia, zamiast 15 sierpnia.

x x x

Rocznice ślubne

Rocznice ślubne w tych dniach obchodzą: Jan i Helen Ochocki, 38-mą; Jan i Wirginia Blicharz, 22-gą; Stanisław i Helena Polińscy, 32-gą.

x x x

Na ślubnym kobiercu

W przyszłą sobotę o 11 przed południem połączeni będą węzłem małżeńskim: Roger Budny i Bernadetta Wanat.

x x x

Pielgrzymka

Już w niedzielę 29 sierpnia o 8 rano staraniem Trzeciego Zakonu św. Franciszka odbędzie się pielgrzymka i wycieczka do klasztoru Ojców Franciszkanów w Burlington, Wis.

Wiadomości z Gminy 87 ZNP z Annowa

Bal Przedsejmowy Gminy 87 Z.N.P.

Komitety Gminne wspólnie z Zarządem Gm. 87 Z.N.P., zapraszają wszystkich delegatów i delegatki Gm. 87 Z.N.P., grupy przynależne do Gminy, członków tychże grup, przyjaciół, młodzież oraz Polonię do wzięcia udziału w "Balu Przedsejmowym" Gminy 87 Z.N.P., jaki odbędzie się w sobotę, dnia 11-go września, 1971 roku, w sali Woźniaka Casino, pnr. 2530 So. Blue Island Ave. Początek zabawy o godzinie 8-ej wieczorem. Do tańca będzie przygrywać znana Pasierb Orchestra. Każdy mile i wesoło się zabawi. Wstęp $1.50 od osoby. Bilety można nabyć od delegtów i delegatek, w grupach przy Gm. 87 Z.N.P., lub przy kasie.

Komitet Balu Przedsejmowego
Komitet Zabaw
Komitet Sportu
Komitet Rozwoju
Zarząd Gm. 87 Z.N.P.

Posiedzenia:

Tow. Sokół Polski, Nr. 1-szy, Bratnia Dłoń, Gr. 1060 Z.N.P., przypomna swoim członkom, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 8-go sierpnia, b.r., w sali parafialnej St. Stephen's Parish Hall, pnr. 1852 W. 22nd Place, o godzinie 2-ej po południu.

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 Z.N.P., zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie się odbędzie w niedzielę, dnia 8-go sierpnia, b.r., w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica; o godzinie 2-ej po południu.

Powrócili do Zdrowia i Pracy

Korespondent Gm. 87 Z.N.P., pan Stanisław Oleksy, nabawił się letniej choroby "Flu." Jest pod opieką lekarską od kilku tygodni i powoli wraca do zdrowia, oraz powrócił do pracy, tak że wiadomości Gm. 87 Z.N.P. dzielnicy Annowa, ponownie się będą ukazywać na szpaltach Dziennika Związkowego.

Stanisław Oleksy, Koresp. Gm. 87 Z.N.P.

Lucy Zamczyńska Na Studiach w Polsce

L. Zamczyńska w Krakowie

W numerze czerwcowym organu prasowego Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych "Ameryka" ukazało się na tytułowej stronie zdjęcie p. Lucy Zamczyńskiej z New Jersey absolwentki Kolegium Związkowego (Alliance College). Panna Zamczyńska studiuje przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie w ramach specjalnego programu zainicjowanego przez Związkowe Kolegium, a dotyczącego wymiany studentów pomiędzy obu uczelniami (t.j. pomiędzy Uniwersytetem Jagiellońskim, a Alliance College).

Po powrocie do Stanów Zjednoczonych p. Lucy Zamczyńska będzie kontynuowała studia wyższe w zakresie historii na Wydziale Służby Zagranicznej przy Georgetown University.

Jako utalentowana śpiewaczka i gitarzystka, p. Lucy Zamczyńska na zaproszenie Polskiego Radia i Telewizji, dała szereg występów przed kamerą telewizyjną i w radio.

W Związkowym Kolegium była ona członkiem zespołu wokalno-tanecznego "Kujawiaki"

Zdjęcie zostało wykonane na tle Rynku Krakowskiego. Kraków jest siedzibą istniejącego już ponad sześćset lat Uniwersytetu Jagiellońskiego, słynnego między innymi z tego, że był alma mater Mikołaja Kopernika.

Uczą Się Nadzoru . . .

Bukareszt, (UPI) — W Bukareszcie bawiła niedawno delegacja KC PZPR z szefem Biura Prasowego KC Bekiem na czele. Celem wizyty było przedyskutowanie i wymiana wzajemnych doświadczeń w dziedzinie nadzorowania przez partię środków m a s o w e g o przekazu i aparatu propagandowego.

"Dziennik Związkowy" najlepiej informuje w sprawach polskich swych czytelników jako największe polskie pismo w Ameryce.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Polska Tradycja

Obecny, narzucony Polsce ustrój jest zaprzeczeniem całej jej tradycji, opartej na wolności i tolerancji.

Pełnoprawni obywatele Rzeczypospolitej posiadali prawa, nieznane w ówczesnej Europie. Król francuski każdego, choćby największego magnata mógł każdej chwili dożywotnio osadzić w więzieniu, carowie tracili bez sądu lub zsyłali na katorgę najwyższych dostojników. W Polsce podobne praktyki były nie do pomyślenia. Przywilej z roku 1422 zapewnił nietykalność mienia, a kilka lat później wyszła epokowa ustawa "neminem captivabimus nisi iure victum", gwarantująca, że obywatel nie może być uwięziony bez prawomocnego wyroku sądowego. Druga w Europie identyczna ustawa, to o dwa i pół stulecia późniejszy akt angielski, "habeas corpus" z roku 1679 — duma prawa brytyjskiego, podziwiany do dziś przez naukę.

Gwarantowano nie tylko mienie i wolność osobistą, ale i prawa do przekonań politycznych i religijnych. W okresie, gdy w Noc św. Bartłomieja wyrżnięto w Paryżu innowierców, gdy w Niemczech szalały wojny religijne, a w Hiszpanii i Włoszech szalała inkwizycja, ustawą sejmową z r. 1573 zrównano w Polsce w prawach wszystkie wyznania, legalizując stan rzeczy, który istniał i bez tego.

Swobody i tolerancja, szerokie prawa obywatelskie, udział w rządzeniu i społeczny nadzór nad władzą — to były ideały, o które walczono w Europie dopiero w XIX wieku i nie wszędzie je wywalczono.

Prawdą jest, że wszystkie te prawa przysługiwały jedynie warstwie szlacheckiej i dopiero znacznie później mieszczaństwu, jednak warstwa szlachecka w Polsce była warstwą otwartą i stale zasilaną przez nobilitację włościan i mieszczan, szczególnie za męstwo w czasie wojny. Ponadto w Polsce warstwa ta była proporcjonalnie liczniejsza, niż w innych krajach Europy. Już w XVII wieku pełne prawa obywatelskie miała w Polsce większa część mieszkańców, niż we Francji po rewolucji lipcowej r. 1830. Znacznie więcej było pełnoprawnych obywateli w dawnej Polsce i szersza była ich wolność, niż w Rosji w roku 1904.

"Jeden tylko lud szlachecki narodu polskiego — pisał Lelewel — powziął myśl wolności i zdobył się na kuli ziemskiej on najpierwszy".

Granice Pomocy Dla Biednych

Od dłuższego czasu, zmęczeni i obciążeni rosnącymi podatkami podatnicy w całym kraju żądają energicznego zabrania się, jeśli nie do gruntownej reformy zasiłków społecznych, to przynajmniej do ukrócenia najgorszych nadużyć, ściślejszej kontroli i obniżki wypłacanych zapomóg.

Wygląda na to, że powszechne niezadowolenie i naciski ze wszystkich stron zaczynają odnosić pewne skutki.

Jeden stan za drugim inicjuje różnego rodzaju akcje administracyjno-prawne, które mają na celu redukcję wydatków na zasiłki społeczne.

Sytuacja jest rzeczywiście krytyczna jeżeli się zważy, że w chwili obecnej, o czym nie każdy pewno wie, na zasiłku społecznym jest 14 milionów Amerykanów. Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat od 1961 roku, liczba osób, pobierających zasiłki społeczne (welfare) wzrosła akurat podwójnie: z 7,2 milionów do 14,4 milionów. Koszty zasiłków społecznych dla podatnika skoczyły z 4,3 bilionów dolarów do 17 bilionów rocznie. Jest to cyfra, nawet w tak bogatym państwie jak Ameryka — zawrotna.

Władze stanowe i miejskie nie ukrywają, że galopujące wydatki na welfare grożą poważną katastrofą budżetową stanów i miast.

Negatywne nastroje społeczeństwa są łatwo wyczuwalne i rozpoznane na wszystkich szczeblach administracji tak federalnej jak i regionalnej.

Dlatego, niezależnie od przedłożonego Kongresowi przez prez. Nixona rewolucyjnego programu reformy z gwarantowanym federalnie minimum dochodu społecznego na rodzinę, stanowe izby ustawodawcze, w coraz szybszym tempie przystępują do wprowadzania w życie własnych programów, aby opanować "dziką i nie kontrolowaną" kawalkadę kosztów opieki społecznej.

Nie jest to zadanie łatwe. Nie mniej jednak, zaczęto nareszcie coś robić. Przeprowadza się już w niektórych stanach lub poważnie rozważa takie kroki jak: cięcia w kwotach zasiłkowych, ostrzejsze wymogi dla kwalifikacji do zasiłku, akcja w kierunku nakłonienia zdolnych do pracy do przyjęcia zatrudnienia, przed przyznaniem zasiłku, drastyczne środki w walce z nadużyciami i oszustwami, zarówno w stosunku do nieuczciwych "podopiecznych" jak i przekupnych funkcjonariuszy publicznych.

Oczywiście cała akcja jest jeszcze ciągle bardzo powolna, szczególnie w wielkich miastach, jak Chicago, Los Angeles, New York, gdzie sama tylko masa "zasiłkowiczów" stwarza niezmierny problem. Przykładowo: Chicago — 485,233, Los Angeles — 894,659, New York — 1.181,310.

Opozycję przeciwko reformom zasilają przeróżnego rodzaju organizacje "anty-welfarowe", w których nierzadko można dostrzec dużo taniej demagogii. Natomiast istotnym i rzeczywiście ważnym czynnikiem, hamującym akcję jest wysoki stan bezrobocia.

Amerykańskie społeczeństwo jest chyba jednym z najbardziej humanitarnych i czułych na biedę ludzką. Biliony amerykańskich dolarów uratowały od śmierci, głodu i epidemii nieprzeliczone masy uchodźców w całym świecie. Ale nawet najbogatsze i najbardziej szczodre społeczeństwo musi postawić jakieś granice tej hojności, jeśli grozi ona bankructwem miast i stanów i prowadzi do nieopisanego chaosu.

Jedna jaskółka nie robi oczywiście wiosny, ale pierwsze kroki podjęte w kierunku reformy zasiłków społecznych pozwalają sądzić, że reforma tą nie utknie w biurokratycznym labiryncie i przedwyborczych manipulacjach.

INNI PISZĄ:

Idiotyczne Posunięcie

N. Y. DAILY NEWS — W roku 1950 Kongres powołał do życia, w oparciu o Internal Security Act, t.zw. Radę Kontroli Działalności Wywrotowych (SACB — Subversive Activities Control Board). Sąd Najwyższy pod przewodnictwem Earla Warrena pozbawił tę radę większości jej kompetencji.

Ostatnio, dnia 2 lipca, prezydent Nixon wydał dekret wykonawczy, upoważniający SACB do ustalania, czy dana organizacja jest "totalistyczna, faszystowska, komunistyczna, wywrotowa", względnie czy nielegalnie wzywa do odmowy jakiejś części ludności praw obywatelskich lub agituje za gwałtownym obaleniem rządu Stanów Zjednoczonych.

Senat zatem, postanowił w ubiegły poniedziałek większością głosów: — po pierwsze przyznać SACB 450 tysięcy dolarów rocznie na prowadzenie swej działalności, po drugie zakazać jej wprowadzania w życie nakazu prezydenta Nixona.

Ten podwójny idiotyzm Senatu przechodzi obecnie na łączną konferencję obu Izb, która powinna, naszym zdaniem, wypowiedzieć się za przyznaniem SACB kompetencji, jakie ma ona mieć wedle opinii Nixona.

Sprawę dobrze ujął senator John L. Clellan (dem.-Arkansas): "Mam nadzieję, że nie zaniechamy całkowicie wysiłków, mających —na celu ochronę Ameryki przed jej wewnętrznymi wrogami".

To i Owo

Historia zna wiele wybitnych nazwisk genialnych poliglotów, którzy odznaczali się niezawodną pamięcią i wyjątkowo łatwo przyswajali sobie obce języki. Takim niezwykłym poliglotą był Duńczyk Rasmus Christian Rask (1787—1832) który znał 230 języków i był autorem 28 słowników w 28 różnych językach.

Osobliwym również poliglotą był kardynał Mezzofanti (1771—1848), który w ciągu swojego długiego życia opanował 114 języków i 72 dialekty. Wedle świadectwa współczesnych, kardynał mówił 54 językami tak biegle jak rodzinnym. On to właśnie uczył Byrona "slangu" (gwary angielskiej).

* * *

Serce kobiety jest jak telefon. Często jest zajęte, niekiedy fałszywie połączone, występują również zakłócenia — czasem włącza się trzecia osoba.

Pod Redakcją:
Wiesława Bielińskiego

NASZ KALEJDOSKOP

Jak Kolekcjonować Obrazy Polskich Mistrzów? — Mój Nos Mówi o Mnie! — Czy Prawdą Jest, Że Nos Charakteryzuje Jego Posiadacza? — Najpiękniejszy Nos Ma Ks. Monaco. —

Coraz częściej w polonijnych domach widać wartościowe "poloniki". Najczęściej dotyczy to obrazów polskich mistrzów pędzla. W londyńskim Dzienniku Polskim ukazał się artykuł R. Wernika, podający szereg informacji dla tych, którzy kolekcjonują polskie obrazy:

* * *

Sztuka polska dla przeciętnego rodaka zaczyna się na Matejce a kończy na Kossaku i to Wojciechu, bo Juliusz malował przeważnie akwarelę. Dlatego być może za W. Kossaka płaci się tyle co za Boznańską a powinno się płacić dziesięć razy mniej.

Jaki obraz kupić? Czym się kierować przy kupnie obrazu?

Obraz musi odpowiadać kilku warunkom ogólnym. Musi się podobać! Właściciel będzie z nim "żył" i patrzył nań co dzień, przez długie może lata.

Obraz powinien być na pewnym poziomie artystycznym. Lepiej mieć na ścianie dobrą reprodukcję dobrego obrazu, aniżeli kicz, który namalowała ciocia Rózia, chyba że ciocia stara i majętna. Jakże często widuje się na ścianach szmiry kupione wraz z domem, jakże często w zamożnych nieraz domach widzimy obok drogich mebli obrazy wprost ze śmietnika. Jakże często słyszy się: kupiłem to na Portobello za dwa szylingi i jakże często chciałoby się odpowiedzieć: za co pan zapłacił to pan i ma! Przecież już za kilka szylingów można kupić dobry sztych a za kilka funtów dobry rysunek.

Nie należy sugerować się wiekiem obrazu. Kicz jest zawsze kiczem. Kilkusetletni kicz jest tylko antycznym kiczem.

Nie należy przeceniać wielkich nazwisk. Oczywiście dla laika dobre nazwisko artysty jest gwarancją pewnego poziomu obrazu. Wobec braku na rynku prac pierwszoplanowych, często bywa, że obraz takiego Pilichowskiego jest lepszy od bagatelnej pracy Mehoffera. Dla przykładu: w jednym z miesięczników z grudnia 1970 roku ukazał się na okładce rysunek Grottgera, który jest takim kiczem, że gdyby nie był sygnowany, za rysunek Grottgera uważany by nie był. Taki rysunek kupić może tylko kolekcjoner autografów.

Jakość obrazu powinna być wyłącznym kryterium przy jego wycenie a nie podpis. Wszyscy handlarze wiedzą, że podpis nie jest gwarancją autentyczności. Każdy zbieracz ma swoją metodę patrzenia na obraz. Ja patrzę najpierw czy obraz odpowiada poziomowi danego artysty, następnie czy jest w jego stylu, czy faktura, kolor są typowe. Na końcu sprawdzam autentyczność podpisu. Znajomość płócien, desek, blejtram jest bardzo pomocna w określeniu wieku obrazu. Ważna jest wreszcie znajomość farb i krakeli — pęknięć na farbie, które inne są na obrazach z XIX wieku gdy zaczęto używać farb bakelitowych.

Temat obrazu, który może odpowiadać lub nie kupującemu, nie ma nic wspólnego z jakością. Trupia czaszka może być lepiej namalowana od bukietu kwiatów i przez to więcej kosztować.

Często pytają mnie znajomi ile jest wart obraz Matejki czy Wyspiańskiego. Na to pytanie nie ma odpowiedzi. Na licytacji u Christie w Londynie olejne obrazy Moneta przyniosły jeden około 580,000 funtów szterlingów drugi 170 tysięcy funtów szterlingów. — Pierwszy był oczywiście jednym z najlepszych obrazów jaki Monet namalował.

Ceny obrazów polskich układają się na rynku antykwarskim dwutorowo. Niektórzy artyści osiągają niezłe ceny na rynku międzynarodowym, inni nawet lepsi idą za grosze. Najbardziej wzięci są: Brandt, Wierusz-Kowalski, F. Ejsmont, Kozakiewicz, Okuń, Chełminski, Siemiradzki, Makowski.

Drugi tor to ceny na rynku polskim, który mówiąc poważnie właściwie nie istnieje, cen ustalonych nie ma. Można by mówić o popularności prac pewnych artystów i tematów, ale popularność nie zawsze równa się jakości. Tylko niewielką ilość kolekcjonerów zainteresować można modernistami czy impresjonistami, tak wziętymi na rynkach artystycznych świata. Najbardziej poszukiwani to chyba: Chełmiński, Michałowski i Gierymscy.

Dobra książka jest nieodzowną pomocą dla zapoznania się ze sztuką polską. Od lat wychodzą w Kraju świetne monografie o dobrych ilustracjach. Nie istnieje natomiast dobry podręcznik o całokształcie sztuki polskiej. Niektóre są przestarzałe, nowe jak popularne opracowania Dobrowolskiego są chaotyczne, pełne luk, pobieżne i właściwie pomocne tylko dla początkujących.

Wielu malarzy nie doczekało się jeszcze monografii i chociaż zasługują na uwagę zbywani są tylko kilkoma wzmiankami w podręcznikach. Dotyczy to szczególnie tych, którzy większość życia spędzili zagranicą. Tych należy polecić kolekcjonerom gdyż na pewno zostaną wkrótce odkryci, ukażą się o nich monografie i ceny ich obrazów pójdą gwałtownie w górę.

Nasz Nos i Charakter

Na łamach Kalejdoskopu drukowałem poprzednio artykuły, tłumaczone z "Family Health", na temat różnych funkcji, jakie spełniają w naszym organizmie: nerki, wątroba, stopy. Obecnie podaję, z tego samego źródła, opracowanie na temat naszego nosa.

* * *

Pierwsze dzieło "naukowe" o nosach ukazało się na półkach księgarskich w r. 1848. Była to "Nosologia, czyli wskazówki jak klasyfikować nosy", pióra M. Warwicka. Według tego autora nos służy ludziom nie tylko dla ozdoby i do wąchania; zdradza on także charakter swego właściciela. "Pokaż mi swój nos, a powiem ci kim jesteś" — powiada Warwick. Zdoniem fizjognomistów nos, ta najbardziej wystająca część twarzy, jest wizytówką skłonności i usposobienia człowieka. Nikt, co prawda, nie bierze zbyt serio owych "naukowych" wniosków. Traktuje się je podobnie, jak określanie charakteru na podstawie linii dłoni. W każdym razie nosologia wyodrębnia już pewne, najbardziej charakterystyczne typy nosów, świadczące o charakterze ludzkim:

wąski i delikatny oznacza wrażliwość, subtelność, szlachetne usposobienie i wewnętrzną równowagę;

duży i bardzo wydatny wyraża najczęściej bezwzględność i całkowity brak "delikatności uczuć". Jego właściciel nie uznaje jakiegokolwiek autorytetu nad sobą i stara się osiągnąć za wszelką cenę swój cel;

krótki i zadarty, na końcu silnie zgrubiały, z rozszerzonymi nozdrzami znamienuje silnie rozwiniętą zmysłowość, łakomstwo i chęć użycia. Posiadacze takiego nosa są raczej leniwi w pracy, niestali w uczuciach, niezrównoważeni;

wąski, bardzo wydatny, wysunięty naprzód, garbaty i kościsty świadczy o indywidualności niesłychanie pracowitej i pełnej ambicji; taki "nos" jasno wytycza cel życia, znamionuje wysoką inteligencję i rozwagę;

"opadający w dół" z ruchliwymi nozdrzami mają ludzie o usposobieniu wesołym, towarzyskim. Ale są to typy raczej powierzchowne; nie odznaczają się stałym charakterem i nie zawsze można im zaufać;

prosty, na końcu zaokrąglony, z ruchliwymi nozdrzami reprezentuje osobowość pełną opanowania, spokoju, równowagi duchowej. Posiadacze takiego nosa są bardzo towarzyscy, dobrotliwi i uczynni, udzielają się społecznie;

płaski i szeroki u nasady mają ludzie żądni wiedzy. Cechuje ich jednak brak cierpliwości i wiary we własne siły. Są bardzo pracowici, ale zamknięci w sobie i nietowarzyscy;

prosty i długi, tzw. "rzymski" znamionuje jednostki bardzo energiczne, stanowcze. Ludzie ci mają nawet skłonność do megalomanii, są z natury szorstcy w obejściu. Często gardzą wszelkimi normami międzyludzkimi. Dla osiągnięcia celu nie zawahają się przed żadnym krokiem.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że nos ludzki służy tylko określaniu charakteru. Spełnia on i inne nader ważne funkcje. Przede wszystkim jest "kontrolerem snu". Jeżeli np. przespaliście dobrze ostatnią noc, to w dużej mierze jest to zasługa waszego nosa. — Zmusza on bowiem człowieka do zmiany pozycji ciała podczas snu w taki sposób, aby mogło jak najlepiej odpoczywać. Odpowiadając na tzw. "naciski zmęczenia" powoduje przesuwanie głowy w prawo lub w lewo, co w końcu zmusza i całe ciało do przekręcenia się na drugi bok lub na wznak, dzięki czemu wypoczywa ono lepiej, dając odprężenie poszczególnym częściom po kolei. W okresie snu nos "ustawia się" też w taki sposób, aby spowodować jak najlepszą wentylację płuc. Niezależnie od tego nos stale oczyszcza z pyłu powietrze wchodzące do przewodów oddechowych, nawilża je i ociepla. Laryngolodzy naliczyli ostatnio aż 30 ważnych, życiowych funkcji, które pełni stale nasz nos.

Nos Księżnej Monaco

Hiszpański malarz Alejo Vidal Quadras, specjalizujący się w portretowaniu pięknych i słynnych pań, jest twórcą teorii, wedle której "nasz nos świadczy o nas". Mistrz Alejo twierdzi, że jest w stanie określić bezbłędnie charakter właścicielki nosa. Tak więc zdaniem Quadrasa, nos Brigitte Bardot jest świadectwem jej inteligencji i namiętności, nos Sophii Loren wskazuje na wysoko rozwiniętą umiejętność kontaktowania się z ludźmi. Najpiękniejszy nos i najpiękniejszy charakter posiada jednak, zdaniem mistrza Quadrasa księżna Monaco, inteligencja, dobroć, wrażliwość sympatia dla ludzi, wierność...

Ludność w Polsce Starzeje Się!

(FEI) — Przeprowadzona w prasie warszawskiej analiza wyników zeszłorocznego spisu powszechnego (8.12) wykazuje, że społeczeństwo polskie do niedawna jeszcze jedno z najmłodszych w Europie ulega szybkiemu procesowi starzenia się. "Dziesięć lat temu — pisze "Polityka" (nr. 25) — połowa obywateli naszego kraju miała mniej niż 25,7 lat. Dzisiaj ta granica przesunęła się już na 27,4 lat, a za dziesięć lat może nawet osiągnąć 30 lat, jeśli utrzymają się obecne tendencje w przyroście naturalnym". Przyrost ten jak wiadomo stanowi różnicę między liczbą urodzeń żywych i zgonów w danym okresie.

Szybki proces starzenia się ludności polskiej widoczny jest przede wszystkim w miastach. Wspomniany wyżej tygodnik informuje, że połowa mieszkańców miast osiągnęła 28,1 lat, podczas gdy połowa mieszkańców wsi ma 26,4 lat. "Wynika to z faktu, że na wsi wciąż jeszcze mamy wyższy współczynnik urodzeń niż w miastach". "Polityka" nie wyjaśnia jednak, jakie są główne przyczyny szybkiego starzenia się społeczeństwa polskiego. Na podstawie danych statystycznych i informacji prasy warszawskiej z lat ubiegłych łatwo ustalić, że są to skutki nie tylko braku mieszkań dla młodych małżeństw ale przede wszystkim antypopulacyjnej polityki Gomułki, hamującej od 1957 roku naturalną rozrodczość narodu polskiego. Brak mieszkań, odczuwany szczególnie silnie przez setki tysięcy młodych małżeństw w całym 14-letnim okresie rządów Gomułki, powodował poważne trudności w założeniu rodziny. Reżym Gomułki nie spieszył się z rozwiązaniem tego problemu. Podjął on natomiast szeroką kampanię przeciw "nadmiernej liczbie" urodzeń dzieci przy pomocy bardzo liberalnej ustawy o przerywaniu ciąży.

Skutki tej polityki są dziś dostatecznie widoczne. W roku 1956 wskaźnik przyrostu naturalnego ludności Polski wynosił 19,1 osoby na 1000 mieszkańców, do końca 1970 roku spadł on o 10,5 osoby, a więc do 8,6 osoby na 1000 ludności. Rokrocznie bowiem przeprowadzano masowo poronienia. W 1969 roku krakowski "Tygodnik Powszechny" (nr. 13) ujawnił, że w Polsce przeprowadza się każdego roku około 450,000 poronień. Jeśli pomnożymy tę liczbę tylko przez 10 lat — otrzymamy 4,5 miliona poronień. Przeciętna liczba dzieci — pisał ów tygodnik — nie zapewnia już "reprodukcji prostej ludności" i jeśli ustawa o przerywaniu ciąży nie zostanie zmieniona w nadchodzących latach przeciętna ta będzie nadal poważnie spadać.

Głosy takie, ponawiane co jakiś czas w prasie krajowej, nie wpłynęły na zmianę antypopulacyjnej polityki reżymu Gomułki. Centralny organ partii, "Trybuna Ludu" (nr. 303-1970 r.), zapowiadał, że w nadchodzącym 15 leciu zmniejszać się będzie przyrost naturalny oraz że "liczebność rodziny będzie coraz silniej regulowana z punktu widzenia jej aktualnej i przyszłej sytuacji materialnej oraz życiowych dążeń i celów". Jednocześnie dziennik ów pisał: — "Przyrost ludności w wieku 65 lat i więcej wyniesie w 1985 roku 61 procent, a w grupie wieku 0-14 lat tylko 8 procent". Prognozy te opiera "Trybuna Ludu" na obliczeniach reżymowej Komisji Planowania Gospodarczego, poprzedając je dłuższymi wywodami wyjaśniającymi konieczność dalszej "regulacji urodzeń dzieci" w Polsce.

W Warszawie od dawna mówi się, że antypopulacyjna polityka Gomułki wynikała nie tylko z jego "minimalizmu narodowego" ale również z osobistych animozji do głoszonych tez przez przeciwników ustawy o przerywaniu ciąży, w tym przede wszystkim Prymasa Wyszyńskiego, który publicznie potępiał tę ustawę. Głosił on także, że utrzymanie sprzed 1957 roku poziomu przyrostu naturalnego (ponad pół miliona rocznie) idzie po linii najżywotniejszych interesów narodu. Polityka Gomułki pozostawała w rażącej sprzeczności z polityką populacyjną Związku Sowieckiego, który jak wiadomo wysoką dzietność premiuje materialnie i społecznie.

Dotąd nie wiadomo, czy nowe kierownictwo partii z Edwardem Gierkiem na czele zmieni politykę antypopulacyjną Gomułki. Od chwili objęcia władzy nie zabierał on głosu w tej sprawie. Także w całym okresie ostatniego półrocza w prasie krajowej nikt nie wspomniał o konieczności zmiany ustawy legalizującej masowe poronienia, co w końcu doprowadziło do tego, że wśród 23 dużych i średnich krajów Europy Polska pod względem liczby urodzeń dzieci zajmuje aż 15 miejsce. Poważny spadek przyrostu naturalnego w okresie 15-letnich rządów Gomułki stawia już dziś Polskę w bardzo niekorzystnej sytuacji wobec zachodniego i wschodniego sąsiada. Fakt ten podnoszony jest od dłuższego czasu w kraju. — Zwraca się uwagę, że oba państwa niemieckie liczą obecnie ponad 76,4 miliona ludności, w tym Niemcy Zachodnie posiadają liczbę ludności blisko dwukrotnie wyższą niż Polska. Według danych "Małego Rocznika Statystycznego 1971 roku" w okresie lat 1950-1970 liczba ludności Związku Sowieckiego wzrosła o przeszło 46,7 miliona.

Dlaczego Czang Kai-Szek Był Zaskoczony?

Jak ściśle utrzymana była tajemnica wizyty Kissingera w Pekinie świadczy fakt, że agenci wywiadu Chin Narodowych z Formozy słyszeli wprawdzie pogłoski o pobycie Kissingera w Pekinie, ale uznali je za tak nieprawdopodobne, że po namyśle, zdecydowali nie przekazywać ich Prezydentowi Chin Narodowych, Czang-Kai-szekowi. Dyplomaci i politycy na Formozie nadal nie bardzo mogą pojąć, dlaczego oficjalny komunikat o projektowanej wizycie Nixona został podany do publicznej wiadomości tak wcześnie naprzód, pozostawiając bardzo długi okres czasu, w którym wiele się może zdarzyć i pokrzyżować plany Nixona.

W Dżunglach Wietnamu

Wyżsi oficerowie amerykańskich sił lotnictwa w Wietnamie od pewnego czasu informują Pentagon, że słynny trakt Ho Chi Minha nie jest już dłużej prymitywną ścieżką, wijącą się przez dżungle wietnamskie. Z biegiem lat, ten trakt został przekształcony w niezwykle rozgałęzioną sieć dróg dla konwojów wojskowych i ciężarówek, przewożących broń i amunicję z licznymi objazdami i alternatywnymi szlakami, utrzymywanymi w dobrym stanie użytkowym.

Edwin T. Kolski Boosters Defeat Stanley's 15 to 7 – R & K Tap 16 to 11

Ed Kolosowski And Gene Mozdzierz Pace Winners

July 30, 1971 will be a day well to remember for a long time to come.

First of all two astronauts landed on the moon. Second, center fielder Leo Moskal's wife Jean gave birth to their first child, a baby girl named Tracy Ann—7 lbs., 13 oz. Third, a pair of birthdays were celebrated one by the immortal Casey Stengel 81 years young and one by shortstop Gene Mozdzierz who never gets older then Jack Benny's age of 39. All this plus a 15 to 7 softball victory over the powerful Stanley's Tap team.

The victory gave the Boosters the top spot in the second round of the Holstein-Park Senior Softball League with a 4 and 0 record.

In a well played ball game by both clubs the Boosters were led by Ed "Slugger" Kolosowski with a perfect "4 for 4" night including a pair of doubles.

Gene Mozdzierz, Mike Coyne, Robie "Bridegroom" Kaczmarski and Larry Seiwert were next with "3 for 4" nights. Catcher Jerry Sikorski put the frosting on the cake with a two run home-run in the 7th inning. Third baseman Ted Hoffman put the Boosters on the score board with a tremendous two run home-run in the first inning.

Defense again prevailed however as the Booster infield and outfield excelled.

Left fielder Larry Seiwert's relay to Gene Mozdzierz who relayed to catcher Jerry Sikorski nailed one runner at the plate.

Right fielder Russell Ruch's perfect throw to short-center fielder Mike Coyne cut down another base runner.

Center fielder Robie Kaczmarski made two outstanding catches in center field.

Managed by Jimmy Hoffman the Boosters climaxed the weekend sweep with a hard earned 16 to 11 victory over a stubborn R & K Tap team for their 4th straight win in second round play.

Shortstop Gene Mozdzierz still celebrating his birthday led the Boosters with a "4 for 5" nght.

Russel Ruch, Leo Moskal and Lou King each chipped in with 3 hits each.

Fredy Schanz and Lou King picked up the pitching victories.

This coming Friday Aug. 13—the Kolski Boosters take on Map-Lanes.

Game time 6:45 p.m.

"KOLSKI BIG 5"

Larry Seiwert	.741
Ray Murawski	.735
Ed Kolosowski	.648
Lou King	.645
Mike Coyne	.613
Ted Hoffman	.613

BOX SCORE
KOLSKI BOOSTERS

	ab.	r.	h.	rbi
Seiwert, lf.	5	2	3	1
King, p.	4	1	1	0
Ted Hoffman, 3b.	4	2	2	3
Kolosowski, 1b.	4	3	4	1
Coyne, 2b.	4	3	3	2
Kaczmarski, cf.	4	1	3	4
Kozlowski, scf.	3	0	1	1
Sikorski, c.	4	1	2	3
Ruch, rf.	4	0	1	0
Mozdzierz, ss.	4	2	3	0
Totals	40	15	23	15

STANLEY'S

	ab.	r.	h.	rbi
Pfifer, p.	4	1	2	0
Lewandowski, cf.	4	1	2	0
T. Pawlicki, 1b.	3	0	1	1
McGlaglin, 3b.	4	1	2	1
Mostek, scf.	4	1	1	1
J. Pawlicki, c.	3	1	1	0
Lesiar, lf.	3	1	2	1
Miss, rf.	3	1	2	2
Wajda, ss.	3	0	0	0
Plaza, 2b.	3	0	0	0
Totals	34	7	13	6

BOX SCORE
KOLSKI BOOSTERS

	ab.	r.	h.	rbi
Mozdzierz, ss.	5	2	4	2
King, c.	4	1	3	1
Ted Hoffman, 3b.	5	3	2	3
Kolosowski, 1b.	5	1	1	0
Coyne, scf.	3	3	1	0
Moskal, cf.	4	2	3	3
Ruch, lf.	5	1	3	2
Sikorski, rf.	4	2	2	2
Giebelhausen, rf.	1	0	0	0
Jim Hoffman, 2b.	5	1	2	1
Schanz, p.	3	1	1	1

R & K TAP

	ab.	r.	h.	rbi
Wisnewseki, cf.	4	1	1	1
Labowski, 1b.	4	1	1	3
Milich, 1b.	3	2	3	1
Barzowski, ss.	4	1	1	0
Rishe, lf.	4	0	0	1
Zbinski, 2b.	3	1	0	0
Larry, ss.	3	1	1	1
Arniaj, c.	3	1	2	2
iSano, rf.	3	1	2	1
Kowalewski, 3b.	3	2	2	1
Totals	34	11	13	11

STANDINGS
SECOND ROUND

TEAM	W.	L.
Kolski Boosters	4	0
Stanley's	4	1
Rat Patrol	3	1
Marquis	2	1
Lenny's	1	2
Maple Lanes	1	3
Hornets	1	4
R & K Tap	0	4

SCORES

Rat Patrol 15	Marquis 7
Stanley's 14	R & K Tap 13
Lenny's 5	Hornets 3
Rat Patrol 7	Maple Lanes 3
Maple Lanes 8	R & K Tap 7
Marquis 22	Lenny's 3
aRt Patrol 14	Hornets 10
Kolski 15	Stanley's 7
Kolski 16	R & K Tap 11
Stanley's 9	Hornets 7

Richie Petitbon Rejoins Allen As a Redskin

Los Angeles (UPI) — The Los Angeles Rams traded safety Richie Petibon, 12-year veteran, to the Washington Redskins. He became the seventh Ram to rejoin the former Los Angeles coach, George Allen.

The trade of the 6-3, 208-pound Petibon involved only future draft choices, the Rams said. The Tulane graduate, now 33, played 10 years with the Chicago Bears before going to the Rams.

Frazier Leaves Illini For Morgan State

Champaign, Ill. (UPI) — Nat Frazier, 36, assistant basketball coach at the University of Illinois since 1967, was named head basketball coach at Morgan State College in Baltimore.

Flower Garden

Planning is important to a successful flower garden. Some things to consider: type of bloom, height, type of branching, speed of multiplication, sunlight requirements, color and texture of flowers and foliage, size of bloom and susceptibility to insects.

Szymanski's Research To Be Published

Cambridge Springs, Pa.—Dr. Herman A. Szymanski, Dean of Alliance College here, in cooperation with the scientists at Union Carbide has published his research on molecular sieves, a commercial product of Union Carbide. The publication results from the five years of consulting work Dr. Szymanski has done for Union Carbide and will appear as a chapter in a book published by The American Chemical Society, the national organization of over 100,000 chemists.

Dr. Szymanski visits the research scientists at the Tarrytown, New York research center of Union Carbide several times a year. The research work is carried out at Tarrytown and he with the scientist analyzes the data and makes suggestions for further work.

He is also a consultant to the Food and Drug Administration and the Atomic Energy Commission.

Complete Chopin Works Recorded

It has come to the attention of the Orchard Lake Center for Polish Studies and Culture that the Musical Heritage Society, Inc. of New York has recently released the complete recorded works of Fryderyk Chopin.

The recordings were made in New York but taped in Poland with the participation of such outstanding Polish pianists as Halina Czerny-Stefanska and vocalists such as Stefania Wojtowicz. This is a double first. The first complete recording of the master's works, and the first such recording exclusively by Polish artists. The entire package consists of 25 stereo records and is priced at a low $50.00 an opportunity any lover of Chopin's music cannot afford to miss.

The same organization has also released a recording of Polish Medieval Music that belongs on the shelves of anyone interested in serious Polish music.

Further information can be obtained by writing to: Director, Orchard Lake Center for Polish Studies and Culture, St. Mary's College, Orchard Lake, Michigan 48033.

Hockey Goes Coed In Summer School

Hibbing, Minn. (UPI)—If you look closely at one of the goalies attending the Iron Range summer hockey school here, you'll notice a pair of honey-brown braids trailing down alongside the plastic facemask.

The pigtails belong to Jean Skorich, a 16-year-old senior at Hibbing High School.

"Women's lib has nothing to do with my joining the school", she says. "I just love hockey".

What made Jean choose goal-tending?

"I can't really skate that well", she said. "And I thought I'd be a little better at jumping around".

Jean hopes her training will prepare her for a spot on a local hockey team next winter, but not the Hibbing High team.

"I couldn't get good enough by that time", she says.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swojego Mów Po Polsku"

Trzy Rocznice

W lecie 1920, zanim wygasły zgliszcze Wielkiej Wojny, a w pobitych Niemczech i w odradzającej się Polsce toczyły się spory o rządy i o granice, rewolucyjna Rosja rzuciła wszystkie swe siły na zachód, na podbój Europy. Komunistyczne zarzewie tliło się już w Berlinie, Paryżu, Londynie i Rzymie. Jakże bliski prawdy był Tuchaczewski, kiedy w przeddzień inwazji pisał w rozkazie dziennym do swoich żołnierzy:

"...po trupie Polski wiedzie droga do światowego pożaru."

15 sierpnia 1920 oddziały polskie zasilone pospolitym ruszeniem uczniów i harcerzy, powstrzymały inwazję sowiecką na przedmieściach Warszawy, umożliwiając komendatowi Piłsudskiemu decydujące uderzenie od tyłu.

Polacy nazwali tę bitwę **Cudem nad Wisłą**, a Lord d'Abernon, brytyjski historyk i dyplomata, wymieniał Bitwę Warszawską, narówni z Termopilami i Waterloo, jako jedną z dziewiętnastu bitew decydujących w dziejach świata.

* * *

1 września 1939 armia niemiecka, wsparta tajną umową ze Stalinem, przekroczyła polską granicę, rozpoczynając t. zw. Kampanię Wrześniową.

Ponad miesiąc polskie wojska, choć nie przygotowane i źle uzbrojone, wiązały walką dwie największe potęgi militarne świata, Niemcy hitlerowskie i Rosję Sowiecką. Do października broniły się załogi Warszawy, Modlina i Helu. A po tym, kiedy ucichły ostatnie strzały na polach bitwy pod Kockiem, ostatniej bitwy Kampanii Wrześniowej, walka o Polskę toczyła się dalej w kraju i na Zachodzie.

* * *

1 sierpnia 1944, kiedy sowieckie straże przednie doszły do linii Wisły i na przedpola stolicy, wybuchło powstanie w Warszawie. A po tym przez 63 dni oddziały powstańcze walczyły o każdy dom, o każdą ulicę, napróżno oczekując współdziałania ze strony "sprzymierzeńca naszych sprzymierzeńców" na wschodzie.

W chwili wybuchu powstania warszawskiego Rosja wstrzymała ofenzywę, umożliwiając Niemcom wycofanie najsilniejszych dywizji z frontu wschodniego i skierowanie ich przeciw Warszawie. Jednocześnie Rosja Sowiecka rozwinęła polityczną kampanię anty-polską i anty-powstaniową, odmawiając prawa lądowania na terenach sowieckich samolotom alianckim z pomocą walczącej Warszawie.

Zniszczenie Warszawy było ostatnim aktem współdziałania sowiecko-niemieckiego w czasie Drugiej Wojny Światowej.

* * *

Rocznicę Cudu nad Wisłą, Kampanii Wrześniowej i Powstania Warszawskiego obchodzą dziś tylko byli żołnierze i uchodźcy z Polski na Zachodzie. W kraju ludność uczci pamięć poległych modlitwą i kwiatami na grobach tych, co polegli na Westerplatte i w Warszawie.

Pomoc Wzajemna

Powstała przed kilku miesiącami w Zarządzie Obwodu myśl utworzenia **Harcerskiego Funduszu Samopomocowego**, znalazła zrozumienie tak wśród instruktorów jak i członków Kół Przyjaciół Harcerstwa. Rodzina harcerska w Chicago, jak każda przewidująca rodzina, musi być gotowa do pomocy, kiedy zajdzie potrzeba. Zarząd Obwodu z wdzięcznością przyjmuje każdy dar, który nie tylko powiększa Fundusz Samopomocowy, ale także wiąże mocniej naszą rodzinę harcerską, realizując zasadę: "Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego."

H.F.S. osiągnął sumę $600.00.

Do akcji dołączyli się pp. T. i M. Skalscy, składając $25. Za hojny ten dar Zarząd Obwodu składa serdeczne "Bóg Zapłać."

Pozdrowienia.

Harcerki - wędrowniczki Hufca **Tatry** i harcerze-wędrownicy Hufca Warta, po szczęśliwym przybyciu na Zlot Wędrowników do Kittaning, Pa. w godzinach porannych 2 sierpnia, przesyłają swoim rodzicom i braci harcerskiej w Chicago serdeczne harcerskie pozdrowienia.

Podziękowanie.

Przy urządzaniu naszych kolonii i obozów doznajemy pomocy i dowodów życzliwości wielu osób i firm.

Tym razem Komenda Obozu Hufca **WARTA** pragnie serdecznie podziękować niepolskiej firmie **Olimpic Wholesale Produce** z 900 W. Randolph za wielki "discount" i za dary owoców dla obozu.

Dwu-Tygodnik Dla Dzieci

Arlington, Texas. (UPI) — Jedyny w całym kraju dwutygodnik dla dzieci "The Hoot Owl" redagowany jest wyłącznie przez dzieci. Skład redakcyjny ,w wieku od 7 do 15 lat, został zaproszony przez prezydenta Nixona do Białego Domu, budząc ogólne zainteresowanie swym oryginalnym podejściem do redagowania pisma. Wydawnictwo posiada cyrkulację 15,200 i rozchodzi się po 48 stanach.

Sponsor wydawnictwa Dean Edwards, powiada że "redaktorzy nie dbają o pieniądze... ale mają wielkie zaufanie do ludzi. Pomagają wszędzie gdzie mogą i wciągają innych do każdej akcji humanitarnej, którą sponsorują."

Zarządzającym redaktorem pisma jest 7-letni Joey Edwards, syn sponsora. Do sztabu redakcyjnego wchodzą nadto — Debbie Hatfield, lat 11, redaktorka działu towarzyskiego — Dennis Hatfield, lat 8, dział rozrywkowy—Lonnie Ginn, lat 12, redaktor sportowy — Sarah Cunningham, lat 15, redaktorka działu miejskiego i Brenda Goldfuss, lat 13, redaktorka działu wiadomości krajowych.

Polski Tonaż Handlowy Ponad 2 Miliony Ton

Gdynia. — Polski tonaż handlowy przekroczył ostatnio 2 mln ton nośności. Nastąpiło to z chwilą podniesienia biało-czerwonej bandery na statku PLO "Zygmunt Stary" zbudowanym przez Stocznię im. Adolfa Warskiego — w Szczecinie i na trampie do przewozu sarki — "Kopalnia Piaseczno", zakupionym przez PŻM w stoczni hiszpańskiej.

Tak więc polska flota handlowa liczy 266 statków o łącznym tonażu 2,010,814 DWT. Składa się na nią flota trampów Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie licząca 105 statków o tonażu 1035 tys. DWT orab flota liniowa PLO, wraz z jednostkami czarterowanymi "Chipolbrokowi", licząca 161 statków o tonau — 965,814 DWT.

5-TONOWY NEFRYT wydobyła grupa czterech nurków z głębin Pacyfiku, na południe od Big Sur. Nurkowie pracowali przez kilka miesięcy nad wydobyciem bryły szlachetnego minerału, przy czym wydano $8,000. Wartość nefrytu ocenia się na $180,000. Najprawdopodobniej minerał powędrował do muzeum w Washingtonie.

DZIAŁ KOBIET

Modny Płaszcz jesienny z mohaire i wełny, w kolorze beżowym lub jasno popielatym.

Sezon Ziół

W ogrodach mamy już dużo wonnych ziół, możemy je kupić na rynku lub nazbierać, gdy wyjeżdżamy poza mury miasta. Zioła podnoszą smak potraw, zwiększają ich wartość witaminową, pobudzają apetyt, który czasem zawodzi w upalne dni. Oczywiście, trzeba pamiętać o tym, by nie szafować zbytnio przyprawami, bo tracą na tym smak potrawy, a nawet można uczynić ją szkodliwą dla zdrowia.

Kraje południowe mają dużo potraw aromatycznie przyprawionych ziołami. We Francji łatwo przyjęły się potrawy z dawnych kolonii, potrawy marokańskie i algierskie — bardzo smaczne i niecodzienne. Oto przepis na kurę po marokańsku. Na sześć osób bierzemy dużą, ładną kurę, sześć łyek ryżu, cztery uncje migdałów, dwie uncje masła, cebulę, małą łyżeczkę szafranu (saffron) dwie szczypty pieprzu angielskiego (pimento), kolendra (corriander), pół łyżeczki kminku, szczyptę gałki muszkatowej i cynamonu oraz trochę majeranku. Gotujemy ryż przez dziesięć minut we wrzącej wodzie, odcedzamy go i wkładamy do dość dużej miseczki, gdzie mieszamy go z połową sparzonych, obranych i pokrojonych migdałów, połową pieprzu angielskiego, szafranu i cynamonu. Sprawdzamy smak tego farszu — musi on być dość silny, a napełniamy nim kurę, zaszywając ją potem starannie. Wkładamy kurę do dużego naczynia i zalewamy gorącą wodą, tak by była przykryta do połowy. Dodajemy masło i resztę przypraw, oprócz rodzynków. Nakrywamy naczynie i trzymamy kurę na małym ogniu przez dwie godziny. Potem zdejmujemy pokrywę, dorzucamy resztę migdałów i rodzynki i podgrzewamy jeszcze przez dziesięć minut. Możemy tę kurę podawać także odgrzaną — jest bardzo dobra. Jako dodatek do niej dajemy zieloną sałatę z winegretem i ryż.

Algierska potrawa z wołowiny jest i smaczna i dość niezwykła. Bierzemy na sześć osób dwa funty wołowiny, którą kroimy tak, jak gulasz. Bierzemy też dwie cebule, garść posiekanej naci pietruszki, trochę liści selerowych, trochę świeżego estragonu (basil), świeżego tymianku (thyme), trzy pomidory, dwie due łyżki oliwy, łyżkę mąki, sól i pieprz. W naczyniu ogniotrwałym, tak dobranym rozmiarami, by zmieściło się w naszym piekarniku, podgrzewamy oliwę i podsmażamy na oliwie wołowinę. Wrzucamy posiekaną cebulę, posypujemy ją cieniutko mąką i dorzucamy wszystkie zioła, których powinno być sporo. W tym wypadku im więcej ich będzie, tym potrawa będzie smaczniejsza. Polewamy mięso trzema lub czterema łyżkami wody, dodajemy sól i pieprz. Zakrywamy naczynie i wstawiamy je do piekarnika. Nasilenie ognia powinno być średnie. Po dwóch godzinach dodajemy pokrojone w ćwiartki pomidory. Trzymamy jeszcze wołowinę w piecu przez pół godziny i wydajemy ją na stół z ryżem.

Nauczyłam się ostatnio podawać sardele (anchovies) na sposób tunezyjski — są świetne. Należy posypać je suszonymi liśćmi mięty utartymi drobno i odrobiną utartej gałki muszkatowej. Znajomi moi pokazali mi również, jak przyrządzić na sposób tunezyjski białe ryby morskie. Władamy je do naczynia ogniotrwałego przyprawione solą i pieprzem i pokryte ćwiartkami lub plasterkami świeżych pomidorów. Polewamy oliwą i posypujemy utartym czosnkiem. Pieczemy w piekarniku, używając dość ostrego ognia.

Pani Halina
Tydzień Polski — Londyn

Makaronowa Zacierka

Ok. pół paczki makaronu — kolanek lub krajanki, ugotować w dużej ilości wody (najlepiej przed wyjściem do pracy) odcedzić, przelać zimną wodą, pozostawić do osączenia. Przyrządzając zapiekankę: pokrajać w kostkę resztki mięsa lub kiełbasę (dowolna ilość), podsmażyć w łyżce tłuszczu z pokrajaną w plasterki cebulą. Wymieszać z makaronem, ułożyć w rondlu lub kamionce wysmarowanej tłuszczem i wysypanej tartą bułką, zalać buteleczką śmietany, rozmieszanej z całym jajkiem 2—3 łyżkami ostrego tartego sera, doprawionej do smaku pikantną przyprawą do zup. Wstawić do gorącego piekarnika na 20 minut. Podać z surówką z kiszonej kapusty, kiszonym ogórkiem lub sałatą czy inną pikantną surówką.

Daybook of America 1771 ···· 1871 ···· 1971

By CLARK KINNAIRD

No. 90 Countless summer tourists are using routes traversed by buffalo in seasonal migrations long before European invasions. Paul L. Wellman concluded from fossil remains, surface evidence, and early settlers' accounts, that the American species of buffalo, or bison, once roved in immense herds from 63 deg. N. Lat., in Canada, to about 25 deg. N. Lat., in Mexico, and from western portions of New York, Pennsylvania, Virginia and the Carolinas to the Blue Mountains of Oregon.

Although hunted intensively by Indians, many of whom depended principally on bison for food, clothing and shelter elements, literally millions of the largest species on the continent remained alive before the 1860s.

In 1871, when the chief habitat had become confined to plains between Missouri river and Rocky mountains, the species was coming to the end of its road. Construction of the Union Pacific and Kansas Pacific R.Rs. brought rapid disappearance of the animals. An incredible total of five million were to be slaughtered 1871-75 by professional hunters, for the hides, or by blood-thirsty men. They traveled from as far away as Europe simply for atavistic pleasure such as that enjoyed in later days by individuals who journeyed to Africa or Asia purposely to kill lions or tigers.

An observer noted, "The buffalo were stubborn beasts and slow to learn. They knew the Indians [many of whom still hunted with arrows] were their enemies and would run from their scent. But they did not learn to stampede at the scent of white men, nor did they associate the boom of the big guns with danger until they were in the verge of extermination."

The "big guns" were very often heavy - barreled Sharps, some of which weighed 18 pounds.

Deliberate bison slaughter as practiced in 1871, with train stopped amidst a herd to accomodate blood-thirsty "sportsmen." Contemporary woodcut, Harper's Weekly.

● **REAL TALL STORY:** In 1871, Anna Swan, of Nova Scotia, aged 19 and 7 ft. 5½ in., married Martin Van Buren Bates, of Kentucky, aged 26, who was only 7 ft. 2½ in. in his socks.

Z Pogrzebu ś.p. W. Józefiak

Wiceprezes Franciszek Prochot Pożegnał Zmarłą w Imieniu ZNP

W środę, dnia 4 sierpnia odbył się w Chicago pogrzeb śp. Władysławy Józefiak, z domu Augustynak matki byłego dyrektora Z. C. Stanisława Józefiak i teściowej sekretark Stow. Obozu Młodzeżowego Okręgów 12 i 13 ZNP Marii Józefiak.

Msza św. za duszę zmarłej została odprawiona przez ks. Ludwika Nowaka, proboszcza par. św. Jana Bożego poczem nastąpiło wyprowadzenie zwłok na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, gdzie zostały złożone w grobie rodzinnym.

Przemówienia pożegnalne wygłosili — w imieniu ZNP — wiceprezes Franciszek Prochot; mec. Stanisław —Basiński, b. dyrektor ZNP, oraz przedstawicielki wielu organizacji, do których śp. W. Józefiak należała.

Wiceprezes ZNP F. Prochot pożegnał zmarłą następującymi słowami: Smutny, a jednak bratni i siostrzany obowiązek spełniamy stojąc nad mogiłą naszej siostry śp. Władysławy Józefiak. Wszystko co żyje musi, niestety, umierać, taka jest wola Pana Wszechmocnego.

Łączyły nas ze zmarłą lata pracy organizacyjnej — dla Związku Narodowego Polskiego, a przez Związek — pracy społeczno-narodowej.

Śp. Władysława Józefiak była dobrą córką Związku, naszą dobrą siostrą, a przede wszystkim — wzorową matką i babcią, która wychowała swe dzieci w duchu prawdziwie polskim.

Dlatego z sercem przepełnionym żalem, z pochylonym czołem żegnamy cię siostro nasza. Pamięć o Tobie pozostanie w myślach i sercach naszych.

W imieniu ZNP i w imieniu własnym, jak też wszystkich Związkowców i Związkowczyń, składam rodzinie śp. W. Józefiak wyrazy głębokiego współczucia.

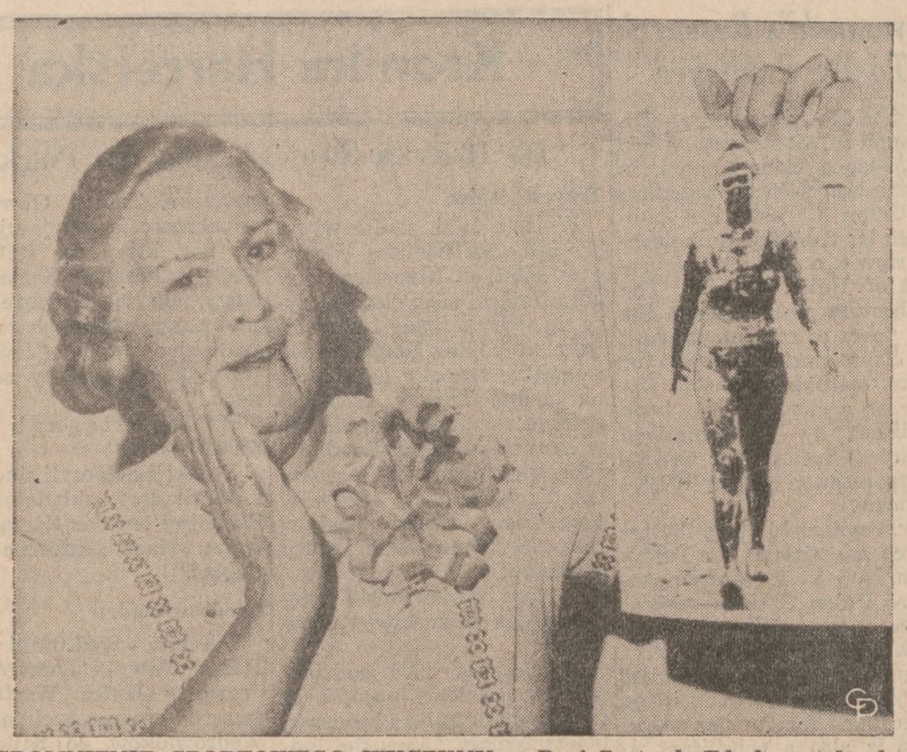

WSPOMNIENIE SPORTOWEGO WYCZYNU. — Pani Gertruda Ederle została uhonorowana śniadaniem pamiątkowym w 45 rocznicę jej wielkiego wyczynu sportowego, wydanym przez Izbę Handlową w New Yorku. Ogląda ona swą fotografię w stroju, w którym w dniu 6 sierpnia 1926 roku przepłynęła Kanał Angielski. Była pierwszą kobietą, która tego wyczynu dokonała.

5,000 Witało Astronautów w Houston

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

łudniu (czas chicagoski) na wodach Pacyfiku, w oddaleniu 318 mil od hawajskiej wyspy Oahu. Lądowanie odbyło się sprawnie, mimo nie otwarcia się jednego z trzech spadochronów które miały na celu zwolnienie szybkości statku w opadzie. Apollo wylądował w odległości zaledwie pięciu minut od lotniskowca "Okinawa", który zabrał załogę Apollo na swój pokład. Astronauci poddani byli pięciogodzinnym badaniom lekarskim, a po spożyciu smacznej kolacji udali się na spoczynek. Wczoraj astronautów witało ponad 2,500 osób w Honolulu, skąd samolotem udali się w podróż powrotną do Houston, lądując wczoraj wieczorem.

Adm. John S. McCain jr. komendant amerykańskich sił zbrojnych na Pacyfiku, witał astronautów na pokładzie lotniskowca "Okinawa", wraz z innymi wysokimi oficerami marynarki, armii i lotnictwa.

Statek "Apollo 15" wyruszył w drogę na Księżyc z przylądka Cape Kennedy na Florydzie, w sobotę 26go lipca.

NASA o współpracy US z ZSRR

Amerykańscy i rosyjscy inżynierzy pracują obecnie nad specjalnym przyrządem który umożliwi połączenie w przestworzach statków amerykańskich z rosyjskmi, w razie zaistnienia takiej potrzeby. Inżynierzy, jak podaje NASA, spotkają się w Moskwie w listopadzie, dla omówienia szczegółowych planów umożliwienia takiego połączenia statków w przestworzach. Dale D. Myers, asystent administratora lotów przestrzennych NASA, powiada że mają nadzieję że taki mechanizm będzie gotowy najpóźniej w roku 1974. Taki wspólny wysiłek, przyczyni się do obniżenia kosztów dalszych podróży odkrywczych w przestworza — jak powiada Myers — usuwając równocześnie duplikacje w systemach ameryk. i sowieckim. Zaplanowane wspólnie między Stanami Zjednoczonymi a Sowietami podróże w odkryciu tajemnic przestrzeni, położą kres zapoczątkowanemu wyścigowi zaczętemu przez Sowiety wystrzałem "Sputnika" w roku 1957. Wyścig wygrali Amerykanie lądując swych astronautów — Neil i Armstrong i Edwin Aldrin w lipcu, 1969 na powierzchni Księżyca.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 10 Sierpnia

Tow. Gwiazda Gr. 1864 Z.N.P. — Niniejszym zawiadamiam, że posiedzenie Grupy 1864 Z.N.P. odbędzie się we wtorek, dnia 10-go sierpnia, w sali Moskala, przy 831 N. Ashland ave. Początek o godz. 7:30 wieczór.

Za zarząd:
W. Warchalowska, sekr. prot.

Środa, 11 Sierpnia

Tow. Im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 843 Z.N.P., odbędzie swe posiedzenie w środę, dnia 11-go sierpnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali PLAV, 3024 N. Laramie Ave.

Zarząd prosi członków o liczne przybycie. Mamy ważne sprawy do załatwienia. — J. Marolewski, prezes; J. Kowalczyk, sekr. fin.

Tow. Zychlinskiego "Gdynia", Grupa 2404 ZNP zawiadamia, że miesięczne zebranie grupy odbędzie się w środę 11 lipca, o godz. 8:00 wieczorem, w sali parafii św. Władysława przy ulicy Long i Henderson.

Prosimy członków o liczne przybycie. — P. Toczyłowski, prezes; J. Woynowski, sekr. prot.

Piątek, 13 Sierpnia

Tow. Kadetów Tad. Kościuszki Grupa 1689 ZNP. odbędzie swoje regularne posiedzenie w drugi piątek sierpnia, t.j. 13-go sierpnia, w sali Machnickiego, przy 3801 W. 55th St. i S. Hemlin Ave.

Początek odbierania podatków od członków rozpoczyna się o godz. 6:30, a posiedzenie o godz. 8-ej wieczór.

Zarząd Tow. Kadetów i Grupy 1689 ZNP. uprasza członków i członkinie o liczne przybycie na to posiedzenie.

A. Piwowarczyk, prezes
W. Wojtanek, sekr.

Zebranie przedsejmowe zwołuje Okręg 2-gi Ligi Morskiej. — Uwaga Delegaci 2-go, 3-go i 5-go Okr. Ligi Morskiej. Zebranie odbędzie się w dniu 13-go sierpnia (piątek) w sali p. Leszczyńskiej pnr. 2532 W. Fullerton, o godz. 7:30 wiecz. Ze względu na ważne sprawy prosimy wszystkich delegatów o przybycie.

Zygmunt Maliszewski, prezes; R. Miodońska, wiceprezeska.

Dla Niemców

Warszawa. — Przedsiębiorstwo handlu zagranicznego "Polimex-Cekop" podpisało z firmą NRD kontrakt na dostawę kompletnej fabryki kwasu siarkowego o wydajności 200 tys. ton rocznie.

Surowcem do produkcji dla tej fabryki będzie polska siarka. Jest to pierwszy kontrakt na dostawę dla NRD fabryki zbudowanej "pod klucz" o tak dużej wydajności. Poza dostawą i montażem instalacji, kontrakt obejmuje take budowę zaplecza.

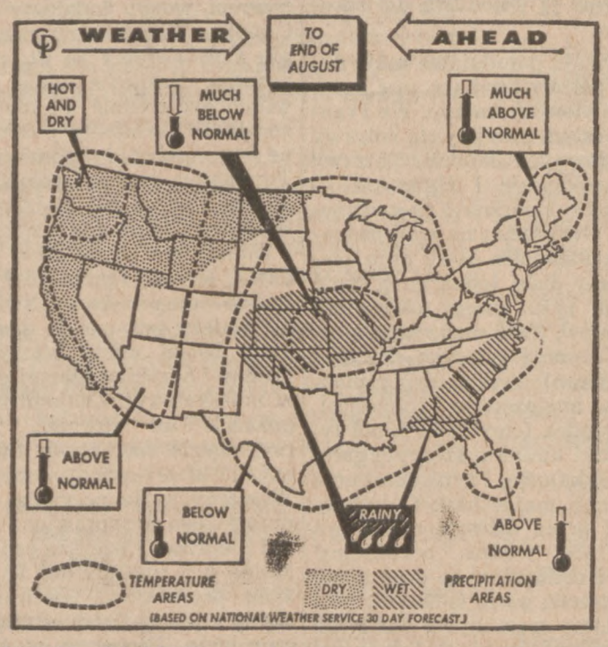

MAPKA POGODY. — Niezbyt optymistycznie brzmi prognoza pogody dla stanu Illinois na najbliższe 30 dni. W związku z nadejściem fali powietrza znad Kanady, notowany będzie dalszy spadek temperatury poniżej normalnej przeciętnej, typowej dla pory roku. Duże ilości opadów we wschodniej i południowo - wschodniej części stanu. Tam też będą notowane najniższe temperatury.

Dziennik Związkowy

może być obecnie dostarczony w Wasze gościnne progi tego samego dnia, jeśli zamieszkujecie w granicach:

119-TA ULICA

HALSTED ST. PERRY

127-MA ULICA

Proszę telefonować:
LEON ADENT
Telefon: ČO 4-9890
lub
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Telefon: — 278-8700

Wycieczki i Zabawy

Niedziela, 15 Sierpnia

Klub Społeczny Błyskawica, — urządza wycieczkę w niedzielę, dnia 15-go sierpnia, do Klasztoru Karmelitów Bosych w Munster, Indiana. Autobus wyjedzie o godzinie 8-ej rano z rogu przy 2300 South Whipple Street. Prosimy członków po rezerwację dzwonić do Pani Zofii Zdankiewicz na telefon **521-1841,** nie czekać do ostatniego dnia, bo będzie brak miejsca, czem prędzej, tym lepiej, do zobaczenia. Komitet. — Mae Zawada, wiceprezeska; Zofia Durka, sekr. fin.; Zofia Zdankiewicz, przyjmująca rezerwacje; Bernice Pawłowska, sekr. prot.

Wycieczka Grupy 3184 ZNP — do Obozu Młodzieżowego w Yorkville — w niedzielę, 15 sierpnia Tow. 500-lecia M. Kopernika Gr. 3184 ZNP urządza autobusową wycieczkę do obozu młodzieżowego, położonego w przepięknej miejscowości Yorkville, z dala od "polution" i zgiełku wielkomiejskiego po hasłem: Po zdrowie i radość. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc prosimy tak członków jak i sympatyków naszego Tow. o niezwłoczną rezerwację u wiceprezeski Leokadii Meszaros, tel. 929-6521 i sekr. fin. Bogdana Parafinczuka, tel. 342-6136. Koszt przejazdu w obie strony $2.50 dla dorosłych i $1.50 dla dzieci do lat 14. Wyjazd o godz. 8:30 rano. Zbiórka w Parku Kościuszki (Avers i Diversey). — Stanisław Pilch — prezes; Zofia Biernat, sekr. prot.

Tow. Im. św. Władysława przy Henderson i Long ulicy, organizuje doroczny piknik w niedzielę, 15 sierpnia. Początek o godz. 10ej rano, w LaBagh Woods, Grove 1, Cicero ul. na północ od Foster. Orkiestra Eddie Dutka. Urozmaiceniem pikniku będą różne gry, fanty i inne niespodzianki. Bar będzie czynny, a nie zabraknie specjalności kuchni — polskiej kiełbasy z kapustą. Zapraszamy serdecznie wszystkich parafian, sąsiadów i przyjaciół. — Cecilia Garnek, korespondentka.

Tow. Ratunkowe Szczurowa, — urządza Piknik w niedzielę, dnia 22 sierpnia, platforma Nr. 14 przy ul. Devon i Milwaukee.

Na tę zabawę zapraszamy okoliczne Kluby, i parafian Szczurowej. Zdobyty dochód będzie przekazany na ulepszenie cmentarza, spodziewamy się, przyjąć szczerych naszych przyjaciół. Wszelkie niespodzianki, tańce i kołacz, będą dane obecnym.

Komitet: M. Drust; S. Stojak; P. Raczon, prezes; J. Kowalczyk, sekr.

Dziecko Zginęło w Pożarze Hotelu; 7 Innych Mieszkańców Rannych

Wczoraj na Południowej Stronie w wyniku pożaru hotelu przy 43rd Street i Drexel Street śmierć poniosło 9-miesięczne dziecko wskutek poparzenia. Matka dziecka przebywa w Szpitalu Powiatowym. Jej stan jest bardzo ciężki. 21-letnia Pamela Allen i jej 9-miesięczna córka Chauntrine zostały znalezione bez przytomności przez strażaków w holu na III-cim piętrze.

Siedem innych osób spośród przebywających w hotelu, gdzie mieszka wiele rodzin z dziećmi, odniosło obrażenia. Drugi z-pca komendanta straży pożarnej, John A. Meighan oświadczył, iż przynajmniej 25 osób uratowali strażacy z zagrożonego budynku.

W ciężkim stanie w Michael Reese Hospital przebywa dwóch mieszkańców hotelu, James Nash, lat 38, oraz Pearli Williams, 57. Rzecznik szpitala powiedział, że opatrzono 4 inne osoby, które odniosły lekkie poparzenia i niegroźne obrażenia, skacząc z pięter w obawie przed płomieniami. Wszystkie cztery osoby — Evelyn Vaughn i jej dwie córki, Muriel i Daphne, oraz Yvonne Griffin, przebywają w Michael Reese. Ist stan nie budzi jednak żadnych obaw.

Wstępne dochodzenie wykazało, iż pożar wybuchł w zbiorniku na śmieci na III-cim piętrze, niedaleko pieca gdzie spala się nieczystości. Aczkolwiek płomienie zostały ograniczone tylko do III-go piętra, gęsty dym zmuszał do akcji ratowniczej na wszystkich piętrach gdzie w sumie mieści się 101 mieszkań. 65-letni William Claypool, który mimo złamanego biodra uciekł przed pożarem, schodząc na dół po metalowych schodach przeciwpożarowych twierdzi, iż wiele osób w panice wisiało, trzymając się parapetów okien w oczekiwaniu na pomoc strażaków.

Straty wskutek pożaru ocenia się na $10,000. W akcji ratowniczej brały udział nie tylko wozy strażackie lecz również "wszystkie możliwe", czyli znajdujące się w zasięgu, samochody policyjne.

Pokaz Na Rzece

Dzisiaj między południem i godziną 1-szą po południu na rzece Chicago, odcinek między State (od mostu) do Wells Street, odbędzie się pokaz najlepszych kajakarzy w kraju oraz zawodników w czółnach.

Nieostrożność Powodem Śmierci

Licząca 34 lata mężatka — Linda L. Whaley z Glenview wyjęła z szafy nabity rewolwer tak nieostrożnie, że rewolwer wystrzelił, a kula trafiając ją w szyję, położyła ją trupem na miejscu. W tym czasie mąż i dwoje dzieci lat 8 i 10, byli w innych pokojach. Gdy na odgłos strzału wbiegli do sypialni — Linda Whaley leżała już konająca na podłodze.

Burlington Zwiększył Opłaty

W dniu 9 sierpnia wchodzi w życie zwyżka opłat za przejazdy na linii — Burlington Northern Railroad. Stanowa Komisja Przemysłu i Handlu zatwierdziła podwyżkę opłat o 6 procent dla zachodniej linii podmiejskiej, która obsługuje 20,000 pasażerów dziennienie na 38-milowej trasie z Chicago do Aurora.

Koszt przejazdów dla uczniów i studentów zostanie zwiększony o 15 procent.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra moja, babcia i prababcia nasza ś.p.

Józefa Serafinowicz

(z domu Florczak żona ś.p. Franciszka)

Członkini Tow. Biała Róża Związku Polek w Am. po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go sierpnia, 1971 o godzinie 8:05 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 sierpnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1845 N. Hermitage Ave., (blisko Cortland ul.) do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej a stmtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria, Teodor i **Zofia** córki i syn; **Władysław Bobkiewicz, Marion Serafinowicz** i **Jan Danlowski** zięciowie i synowa; **Piotr Florczak** brat; **Maria** i **Anna Florczak** bratowe; **Robert, Ronald, Gloria, Dannette, Walter, Jr.,** i **Gwendolyn** wnuki i wnuczki, 17 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Wysocki Funeral Home Telefon BR 8-2636.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza ojciec, dziadek, brat i wuj nasz, śp.

Wojciech Kuchta

(mąż śp. Weroniki)

po krótkiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 5:25 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irena Norton, córka; **Dorota Neff,** wnuczka; **Jakub (Pelasia) Kuchta,** brat i bratowa; **Antonina Reike,** siostrzenica; ... z całą rodziną.

...my nie nadsyłać kwia...ów.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia. Telefon: DI 2-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza ojciec i dziadek nasz, śp.

Izydor Peszek

(mąż śp. Marianny)

Członek Tow. Św. Jakuba Nr. 795 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 4:10 po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, od 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11-go sierpnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Walter i Edward, synowie; **Helen i Frances,** synowe; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: A. L. Gazda. Telefon: HU 6-1230.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza ojciec i dziadek nasz, śp.

Wojciech Kuchta

(mąż śp. Weroniki)

po krótkiej chorobie, zasnął w Panu, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 5:25 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irena Norton, córka; **Dorota Neff,** wnuczka; **Jakub (Pelasia) Kuchta,** brat i bratowa; **Antonina Reike,** siostrzenica; ... z całą rodziną.

...my nie nadsyłać kwia...ów.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia. Telefon: DI 2-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza ojciec i dziadek nasz, śp.

Izydor Peszek

(mąż śp. Marianny)

Członek Tow. Św. Jakuba Nr. 795 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 4:10 po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś, od 7-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11-go sierpnia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Walter i Edward, synowie; **Helen i Frances,** synowe; oraz wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: A. L. Gazda. Telefon: HU 6-1230.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś.p.

Józefa Nowakowska

(z domu Litko) (żona ś.p. Franciszka, i ś.p. Stefana, babcia ś.p. Stephen)

Członkini Tow. Córy Ameryki Nr. 286, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 6-go sierpnia, 1971 o godzinie 10:24 wieczorem, przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 sierpnia, o godzinie 8:30 rano z Kowske Funeral Directors, pnr. 1449 W. 51 Street do kościoła Św. Jana Bożego a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Roman (Josephine), Henryk (Colette), synowie i synowe 19 wnucząt, 7 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kowske Funeral Directors Telefon 927-4765.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Aniela Kryszczak

Członkini Tow. Nr. 294 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia 1971 roku, wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3642 W. George ul., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Henryk, mąż; **Stanisław (Jane),** syn i synowa; **Irena (Charles) Kessell** i **Harriet (Julian) Pyzik,** córki i zięciowie; **Gail i Carol Kryszczak i Robert Pyzik,** wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Benrus Funeral Home. Telefon: SP 2-6694. (9, 10)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza siostra nasza, śp.

Siostra Maria Maryanna (Urbana), C.S.F.N.

(z domu Rossa)

po krótkiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 11:30 w nocy, przeżywszy lat 75, w zakonie 47 lat.

Eksportacja zwłok odbędzie się dzisiaj, w poniedziałek, o godzinie 4:30 po południu, do kaplicy szpitalnej, pnr. 1120 N. Leavitt ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10-go sierpnia, o godzinie 10-ej rano, z kaplicy szpitalnej na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążone:

Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu.

Pogrzebem zajmuje się Walter L. Sojka Funeral Home. Telefon: 666-2673.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, śp.

Maria Sidor

(żona śp. Jana)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 7-go sierpnia 1971 roku, rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10-go sierpnia, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5844-48 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Mary of the Angels, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Walter (Emily), syn i synowa; **Richard, Christine i John,** wnuki i wnuczka; **Violet Orszulak i Julia Kluk,** siostry wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Koop Funeral Home. Telefon: 763-5111.

Zawiadomienie

Śp. Stanisław Matys

zmarł w czwartek, 5-go sierpnia 1971 roku.

Pogrzeb odbył się dziś, w poniedziałek, 9-go sierpnia, z kaplicy Schielka Funeral Home, pnr. 7710 W. Addison ul., do kościoła Św. Stanisława B. i M. Msza św. została odprawiona o godzinie 10-ej.

Zwłoki zostały pochowane na cmentarzu Św. Wojciecha, o czym zawiadamia, w ciężkim żalu pogrążona:

Rodzina

Po informacje telefonować: NA 5-3444.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy ojciec i dziadek nasz i pradziadek mój, śp.

Józef Walczyk

(mąż śp. Zofii z domu Opioła)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6-go sierpnia 1971 roku, o godzinie 11:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, DeNicolo - Lesniak, pnr. 5734 W. Diversey Ave., do kościoła Ś.Ś. Cyryla i Metodego (5744 W. Diversey Ave.), a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward (Józefina), Zygmunt (Loretta), Genevieve (Edward) Harant, Anna (Robert) Misiak, Mary (Edward) Szewczyk i Józef, synowie, córki, synowe i zięciowie; 13 wnucząt i 1 prawnuczę; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: DeNicolo - Lesniak Funeral Home. Telefon: 889-0115.

Maroko i Rosja

Na marginesie ostatniego zamachu stanu w Maroku, którego celem było obalenie monarchii i usunięcie króla Hassana II, w kołach dyplomatycznych mówi się dyskretnie, że Rosja Sowiecka miała "być w dużym stopniu zainteresowana" w przebiegu nieudanego puczu wojskowego. Zainteresowanie Moskwy tłumaczy się tym, że Kreml już od dłuższego czasu chciałby mieć własną bazę w Maroku dla swojej śródziemnomorskiej floty wojennej, ale jak dotąd, nie mógł dojść do żadnego porozumienia z królem Hassanem.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ZENON KWIATKOWSKI
Stacja WOPA — 1490 KC
od poniedz. do piątku
9 - 9 wiecz.

Widzę Inaczej

Niewola Upadnie

Autorem poniższego artykułu jest przybyły niedawno z Polski ludowiec, który był małym chłopcem, gdy 22 lipca 1944 r. ogłoszono Manifest Ujarzmienia Polski. Jego myśli są wyrazem nastrojów nurtujących większość średniego i młodego pokolenia w Polsce, które mimo niewoli-myśli, analizuje i szuka wyjścia z tragicznej sytuacji. Artykuł zadaje kłam oszukańczej propagandzie komunistów, na którą dało się nabrać wielu naiwnych lub wyzutych z wszelkich ludzkich uczuć w Ameryce, a nawet wśród Polonii. (Red.).

* * *

Według teorii marksistowskiej ustrój społeczno-ekonomiczny, który hamuje rozwój produkcji jest ustrojem wstecznym i przez proces dziejowy rządzący rozwojem społeczeństw skazany na zagładę. Ustrój taki nie utrzyma się. Ludzie zniszczą panujące w nim stosunki, które hamują wydajność pracy a wprowadzą nowe stosunki sprzyjające jej rozwojowi, czyli obalą wsteczny ustrój, a wprowadzą postępowy.

Ustroje społeczno-ekonomiczne: niewolniczy i feudalny upadły, bo stosunki zależności między ludźmi w pierwszym niewolnicze, w drugim feudalne hamowały możliwy do osiągnięcia w ówczesnych warunkach technicznych wzrost produkcji. Zniszczył je proces dziejowy rządzący rozwojem społeczeństw, który obecnie w sposób już widoczny niszczy hamujące rozwój produkcji stosunki niewolnicze między poddanymi, a państwami w imperium komunistycznym Związku Radzieckiego.

Niewolnicze systemy w ZSRR i w jego krajach satelickich słabną i nic nie jest w stanie uratować ich od zagłady, bo hamują one rozwój produkcji. Procesu dziejowego powstrzymać się nie da.

Komunizm ekonomicznie nie dorównuje kapitalizmowi, gdyż nie ukształtował się on jako ustrój lepszy od kapitalizmu w wyniku rozwoju procesu dziejowego rządzącego rozwojem społeczeństw. Jego obecny model został narzucony i w stosunku do kapitalizmu jest próbą cofnięcia rozwoju i postępu ludzkości skazaną na niepowodzenie. We współzawodnictwie gospodarczym Wschodu z Zachodem istnieje dziś korzystniejsza dla kapitalizmu sytuacja niż po rewolucji w 1917 r. Kapitalizm po kryzycie gospodarczym w latach trzydziestych umocnił się znacznie przez usunięcie niektórych hamulców produkcyjnych i przez ustępstwa uczynione na korzyść ludzi pracy, to jest przez zbliżenie się do socjalizmu. W tym samym czasie komunizm odchodząc od socjalizmu do niewolnictwa słabł, wzmacniając tym jeszcze bardziej kapitalizm jako ustrój od niego lepszy. Kapitalizm w miarę wpływu czasu znajduje się w coraz korzystniejszej sytuacji i jego przewaga ekonomiczna nad komunizmem uwidacznia się coraz wyraźniej.

Postęp w rozwoju przemysłu w państwach komunistycznych w początkowym okresie ich istnienia jest wynikiem zatrudnienia większej ilości ludzi niż zatrudniał ich na tym samym obszarze poprzedni ustrój i skierowania wszystkich wysiłków na rozbudowę przemysłu, a zaniedbania pozostałych dziedzin gospodarki narodowej — n. p. robotnicy przez wiele lat mieszkają w domach zbudowanych w poprzednim ustroju nie płacąc czynszu właścicielom. Jedyny pracodawca — państwo nie musi w płacy za pracę uwzględnić tej pozycji. Komunizm zmusza ludzi do pracy środkami ekonomicznymi, ojciec nie zarobi na wyżywienie dzieci, do pracy musi pójść matka, oraz stosuje przymus fizyczny przez umieszczanie ludzi w obozach pracy przymusowej.

Wszyscy budują prawie za darmo, gdyż otrzymują tylko część zapłaty za wykonaną pracę, lub jej w ogóle nie otrzymują. Taki wyzysk ludzi pracy możliwy jest tylko w ustroju niewolniczym. Niewolniczy ustrój komunizmu może przytoczonymi wyżej sposobami, zmuszając ludzi do niewolniczej pracy zbudować przemysł, ale nie może zmusić niewolników do wydajnej pracy. Przemysł zbudowany w krajach komunistycznych jest produktem ustroju niewolniczego pracującym w tym ustroju. Kto zachwyca się wynikami uprzemysłowienia w Związku Radzieckim powinien nie zapominać o łzach i cierpieniach milionów zabitych i na śmierć zagłodzonych niewolników w obozach pracy przymusowej. Osiągnięcia ludności Związku Radzieckiego na odcinku zbrojeń i badań przestrzeni kosmicznej można porównać do osiągnięć niewolników w starożytnym Egipcie, którzy zbudowali piramidy, a pozostali niewolnikami i nędzarzami.

Sytuacja w Imperium Niewolniczym ZSRR dojrzała do rozwiązania. Rewolucja może wybuchnąć tam każdej chwili. Ludność idzie do wolności politycznej. Dyktatury komunistyczne mogą albo:

1. Przeciwstawić się temu metodami policyjnymi. To spowodowałoby obniżenie wydajności pracy i przyspieszenie wybuchu rewolucji. Ludność wówczas obaliłaby ustrój komunistyczny i wprowadziłaby wolność polityczną oraz kapitalizm.

2. Ustępować pod naciskiem mas, czyli drogą ewolucji likwidować niewolnictwo, a wprowadzać w praktyce zasady socjalizmu, które obowiązują tam tylko w teorii oraz wolność polityczną. W Związku Radzieckim po rewolucji upaństwowiono przemysł i zorganizowano go według zasad socjalistycznych. Gdyby istniała tam wolność polityczna i obowiązywało w praktyce prawo równego startu dla wszystkich, czyli gdyby istniał tam socjalizm, Związek Radziecki byłby dziś bogatym i interesującym krajem. Wypadki niestety potoczyły się inaczej. Zwyrodniały Stalin rozbudował państwo jako aparat ucisku i skierował go przeciw ludności pracującej, którą przemienił w niewolników w całym tego słowa znaczeniu. Zamiast ustroju socjalistycznego zbudował ustrój niewolniczy. Państwo komunistyczne jest aparatem ucisku w rękach jednostki czy jednostek. Najważniejszą jego funkcją jest przekształcenie ludności na jego obszarze zamieszkałej w niewolników i utrzymanie tego stanu rzeczy. Osiąga się to stosowaniem przymusu, bezprawia i zakłamania. Drugą ważną funkcją państwa komunistycznego jest upaństwowienie dóbr materialnych i wprowadzenie zasad socjalizmu jako obowiązujących, ale tylko w teorii. W praktyce stosuje się tylko te zasady socjalizmu, które nie kolidują z niewolnictwem. Państwa satelickie są narzędziami państwa w Związku Radzieckim i to jest zasadniczą między nimi różnicą.

Niezależne myślenie, wolność prasy, wolność słowa, wolność stowarzyszeń to najwięksi wrogowie niewolnictwa, zwalczani z całą bezwzględnością przez reżymy komunistyczne. Istoty ustroju niewolniczego stworzonego w państwach komunistycznych nie zmienia fakt, że straż nad niewolnikami sprawują jednostki wybrane z tych niewolników, bo istnieje tam jednokierunkowa wolność, w ramach której niewolnicy mogą chwalić i umacniać ustrój niewolniczy. Wsteczna nadbudowa, państwo komunistyczne wprowadzając niewolnictwo i wiążąc go z socjalistycznym przemysłem nałożyła mu hamulce i przez to skazała go na przegranie współzawodnictwa gospodarczego z kapitalizmem. Niewolnik nigdy wydajnie nie pracował i wydajnie pracował nie będzie. Zgadzam się z nauką marksizmu na ten temat. Stany Zjednoczone stały się najbogatszym i najpotężniejszym krajem świata bez wyrzeczeń ze strony narodu amerykańskiego dzięki wolności politycznej. Ta wolność polityczna przyspieszyła rozwój gospodarczy Niemiec Zachodnich i Japonii. Niewola w państwach komunistycznych jest rajem dla karierowiczów, ludzi nie myślących, ograniczonych i dla różnych mętów społecznych. Dochodzą oni bardzo często do najwyższych stanowisk i decydują o wszystkim. Natomiast jednostki myślące, twórcze, które w warunkach wolności politycznej najwięcej znaczą są odsuwane od wpływu i bardzo często prześladowane.

Komunizm traktuje swoich poddanych gorzej niż kapitalizm swoich wrogów. Jest to ustrój hamujący postęp i odmawiający ludziom prawa do życia. Ani kapitaliści nie byliby w stanie tak skompromitować idei socjalistycznych jak skompromitował je komunizm, który w praktyce stosuje niewolnictwo, a w teorii wyznaje zasady socjalizmu. Tym postępowaniem komunizm przeszkadza wprowadzeniu socjalizmu w wielu krajach, gdzie sytuacja do tego dojrzała, a tym samym broni istnienia ustroju kapitalistycznego.

Milionerzy amerykańscy zachowują się tak jakby znali tę prawdę. Są oni mniej wrogo nastawieni do komunizmu niż robotnicy amerykańscy. Komunizm wprowadzając niewolnictwo cofnął bieg historii. Tego nie można było zrobić tylko siłą. Zrobiono to siłą i zakłamaniem w ZSSR a bagnetami armii czerwonej w krajach satelickich. Jest wykluczone by choć jeden naród przyjął dobrowolnie ustrój komunistyczny typu rosyjskiego, czyli żeby sam siebie skazał na niewolnictwo i założył sobie kajdany. Żaden z dotychczasowych ustrojów społeczno-ekonomicznych w świecie nie miał tylu sprzeczności co ustrój stworzony i obowiązujący w ZSSR oraz narzucony krajom satelickim. Są one wynikiem pomieszania postępowych zasad socjalizmu z wstecznym niewolnictwem.

Podstawowe sprzeczności komunizmu są:

1. Sprzeczność między rolnikami a gspodarstwami komunistycznymi. Stosunki w komunistycznych gospodarstwach rolnych są więcej niewolnicze niż w przemyśle. Bezwzględne wywłaszczanie chłopów z ziemi i zmuszenie ich do niewolniczej pracy na tej ziemi, czyli przeobrażenie ludzi najbardziej w państwie niezależnych w niewolników paraliżuje rolnictwo. Do organizacji rolnictwa na komunistyczny wzór włada się więcej przymusu niż w upaństwowienie przemysłu. Pełna wydajność produkcji możliwa jest do uzyskania tylko w wolności politycznej. W miarę wzrostu przymusu produkcja maleje, dlatego komunistyczne rolnictwo uzyskuje gorsze wyniki niż komunistyczny przemysł.

2. Sprzeczność między postępową bazą techniczną, upaństwowionym przemysłem, a wsteczną nadbudową polityczną, państwem utrzymującym niewolę, która hamuje produkcję. Państwowy przemysł pracuje według zasad socjalizmu bez przestojów, ale i bez wydajności, bo obsługiwany jest przez niewolników.

3. Sprzeczność między teorią a praktyką. Państwa komunistyczne są według ich teorii i praw państwami socjalistycznymi a w praktyce państwami niewolniczymi.

4. Sprzeczność między ludźmi pracy dążącymi do zorganizowania sobie życia według swojej woli, co jest możliwe tylko w wolności politycznej, a niewolniczym państwem, które pragnie utrzymać ich jako niewolników. Państwo zamiast służyć ludziom stało się ich katem.

5. Sprzeczność między interesami narodowymi wtłoczonych w system komunistyczny a polityką prowadzoną przez komunizm nie liczącą się z tymi interesami.

Sprzeczności te zaostrzają się coraz bardziej i już w najbliższym czasie zniszczą ustrój niewolniczy w państwach komunistycznych. Ci, których komunizm obdarzył władzą i przywilejami oraz różni agenci i utopiści żyjący na Zachodzie określają ustrój niewolniczy istniejący w państwach komunistycznych jako postępowy ustrój socjalistyczny. Rozpowszechniają oni zakłamaną propagandę komunistyczną. Mówią o teorii socjalizmu, a nie o istniejącym ustroju. Mówią więc nie na temat. Kto ocenia ustrój komunistyczny według zakłamanej propagandy, która obowiązuje tam tylko w teorii popełnia taki sam błąd jakby bandytę, który morduje i okrada ludzi, a mówi, że jest najlepszym człowiekiem oceniał według jego pięknych słów, a nie według jego podłych czynów. Zakłamanie to nie zmieni rzeczywistości. Nie wprowadzi w błąd niewolników w tym ustroju żyjących i procesu dziejowego rządzącego rozwojem społeczeństw. Nie obroni więc od zagłady niewolnictwa w państwach komunistycznych. Burza wolności nadciągnęła nad Imperium Komunistyczne by zniszczyć istniejące tam niewolnictwo. Gnębione, głodzone i upokarzane narody rozpoczęły walkę o chleb i o wolność polityczną, czyli o prawo do życia. Walka ta zakończy się ich zwycięstwem. Niewola polityczna odpowiedzialna za głód i poniżenie człowieka pod naporem mas zostanie zlikwidowana. Jest to proces dziejowy w tej chwili i w tej sytuacji nie do zatrzymania.

Adam Mocny.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką $2.50

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy

NAJWIĘKSZY PIES. — Major Korpusu Marynarki, Ike Eisenson, z Coronado w południowej Kalifornii, jest zdania, że jego pies, rasy irlandzkiej Wolfhound Brian, jest największym psem w Ameryce. Pies waży 188 funtów i gdy stanie na zadnich nogach jest wysoki 8 stóp i 4 cale.

O Ochronę Zabytków Sakralnych

Kongregacja do Spraw Duchowieństwa przesłała do poszczególnych konferencji biskupich specjalną instrukcję, w której zaleca duchowieństwu większą troskę o zbytki sakralne. Instrukcja wydana została w związku z niewłaściwym rozumieniem przez niektórych ludzi ducha odnowy liturgicznej. Odnowa ta harmonizuje całkowicie z zachowaniem historycznego i kulturalnego dorobku Kościoła także w zakresie zabytków sakralnych.

"Wiele osób na świecie — czytamy w piśmie Kongregacji — nie rozumiejąc ducha odnowy liturgicznej, przyczynia się do niszczenia dzieł sztuki o wielkiej wartości artystycznej".

Kongregacja do Spraw Duchowieństwa przypomina, aby odpowiednie organizacje biskupie do spraw sztuki sakralnej czuwały nad należytą ochroną istniejących dzieł sztuki oraz nad właściwym doborem form tworzonych obecnie przedmiotów i obiektów sakralnych. "Każde dzieło sztuki sakralnej powinno być zatwierdzone przez diecezjalną komisję litudrgiczną, zanim zostanie oddane do publicznego użytku".

Kongregacja zaleca też, ażeby wszystkie dzieła sztuki religijnej, które stają się zbyteczne w świątyniach, były gromadzone w muzeach diecezjalnych, dostępnych dla wszystkich ludzi. Równocześnie jednak Kongregacja podkreśla, że dzieła sztuki sakralnej są w pierwszym rzędzie przedmiotami służącymi kultowi Bożemu i należy im się odpowiedni szacunek.

(Narodowiec)

Milion Polaków Na Zagranicznych Wczasach

Warszawa — Polak stał się istotą podróżującą. Coraz częściej spędza urlop w słowackich Tatrach, nad Adriatykiem, Balatonem, Morzem Czarnym, czy w górach Hartzu. W ub. r. za granicę wyjechało indywidualnie lub zbiorowo łącznie blisko 800 tys. turystów, z czego 660 tys. osób — do krajów socjalistycznych. Jak się przewiduje w br. liczba ta zwiększy się o 25 proc. i z możliwości wyjazdu na wypoczynek do obcych krajów po raz pierwszy skorzysta ponad milion osób.

★ PRACA ŻEŃSKA

Come to Beautiful Shreveport, Louisiana
REGISTERED NURSES
Are invited to join our 386 bed, modern HOSPITAL. Enjoy its many advantages, accessible to our fabulous fishing, swimming, our affiliation to Northwestern State University.
"Benefits too numerous to mention."
EXCELLENT SALARY
Contact:
Personnel Director
SCHUMPERT MEMORIAL HOSPITAL
915 Margaret Place
Shreveport, Louisiana 71101

STUDIO liternictwa i pokój. — 427-2541

POTRZEBNA damska fryzjerka. Lucille's Beauty Salon. 1573 N. Milwaukee Ave.

POKOJÓWKI
Zapłata i utrzymanie. Angielski niekonieczny.
Ed Roberts Colonial Hotel
9101 Waukegan Rd.
Morton Grove
966-9600

PANIENKI i PANIE!
NAUCZCIE SIĘ
IBM
KEYPUNCH
NAJLEPSZE PRACE!
Lekcje w dzień, wiecz. i sob.
Niskie Ceny Nauki
Spłacać Możecie Stopniowo
Po inf. proszę tel. p. Kouba
749-4820 lub 485-0487
Berwyn Automation School, Inc.
6832 W. Cermak, Berwyn

ASSEMBLERS
Experienced or Will Train
FOR DAY SHIFT
7:15 a.m. to 3:45 p.m.
Excellent company benefits.
GUARDIAN ELECTRICAL MFG. CO
1550 W. Carroll Ave.
243-1100
An Equal Opportunity Employer

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA MĘSKA

EXPERIENCED SQUEEZERS - MOLDERS
Part or full time.
FROEMMING CAST PRODUCTS
3925 East America Ave.
Oak Creek, Wisc.
414—764-3540

★ PRACA MĘSKA

STRAŻNIKÓW
(GUARDS)
w wieku do 55 lat
Muszą mówić po polsku.
Doskonałe świadczenia firmowe
FIRST FEDERAL SAVINGS
47th Street Branch
1751 West 47th Street

MASZYNISTÓW
Mill-hand, engine-lathe.
Ubezpieczenie, świadczenia, stała praca, nadgodziny.
INDUSTRIAL MACHINING DIVISION
7742 S. Claremont 925-4090

MESSENGERS with own bicycles, for full or part time work. 108 W. Lake St. — Room 200.

★ PRACA

Physical THERAPIST
386 BED MODERN HOSPITAL located in heart of the most fabulous fishing, summer and winter vacationland area of the South, super Highways etc. Affiliated with Northwsetern State University. 40 hour week. LIBERAL benefits. — SALARY OPEN.
Contact Personnel Director
SCHUMPERT MEMORIAL HOSPITAL
915 Margaret Place
Shreveport, Louisiana 71101

NATYCHMIAST zatrudnimy umiejących kreślić lub projektować instalacje sanitarne, wentylacyjne lub ogrzewanie. Angielski niekonieczny. Duża ilość godzin. Telefonować niedziela, poniedziałek: TU 9-1709.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
Live In
Working mother needs housekeeper for light housework and care of 6 year old boy after school. Small 4 room apartment. Near Belmont and Lake Shore Drive. Call weekdays — 9 A.M. to 12 Noon.
472-8047
Must speak and understand English.

FOR WORKING MOTHER RELIABLE MATURE WOMAN WANTED
Care for 3 school age children: 10, 9, 5. Live in. Salary open. References. Some English necessary. Good home for right person.
456-5056

★ DOMY

WEST AMERICA REALTORS
CICERO
1 BLOK DO CERMAK RD.
Duży 4½ pokojowy bungalow z kuchnią rodzinnego rozmiaru, tafelkową łazienką, pełnym bezmentem z 2 dodatkowymi pokojami. SZYBKIE OBJĘCIE — TYLKO $21,900.
5838 CERMAK 863-8710

2 Mieszkaniowy Murowany
5 i 5 pokoi, nowoczesna kanalizacja, automatycznie olejem ogrzewany, w pięknym stanie, w bloku 5000 na Potomac, $1,450 na F.H.A. Cena $24,500.
RENZI
EStebrook 8-7077 lub 745-9266

OKOLICA 48-ma i DAMEN
3 mieszkania, murowany, szafkowe kuchnie, ceramiczne tafelkowe łazienki, tynkowane ściany, szeroka parcela, garaż na 4 auta. Piękny stan. Poniżej 40'tu.
VAN DALE REALTY and BUILDERS
7000 W. Archer. — 586-7000.

VICINITY 55th and HERMITAGE
Fine income property.
4x4, full basement. Gas heat.
Front and rear porches. Very clean building. Only $400.00 down.
Low taxes. Call Mr. Miller.
DAVID REALTY — 994-5500
"BUYING OR SELLING — —WE ARE AT YOUR SERVICE"

★ DO WYNAJĘCIA

6 POKOJOWE mieszkanie, 3-cie piętro, $150 miesięcznie.
3247 W. Beach

5 POKOJOWE mieszkanie, I-sze piętro, bez zwierząt. — 486-8443.

OKOLICA Ashland i Byron, 6 pokoi, 3 sypialnie, piecem ogrzewane, 2-gie piętro, wolimy dorosłych z dziećmi w High School. Bez zwierząt, $90, do objęcia od 1 września. 935-5349.

★ PARCELE

FOR SALE BY OWNER
7 parcels of land from 5½ to 10¼ acres. All has some wooded area. Real nice quiet place. 2 min. from Freeway I 90 and 94. 2 min. from airport. 3 hours from Chicago.
Between Baraboo and Wisc. Dells. Also 3 lots on Lake Redstone. 315 foot frontage. A real buy at $5,500 each, or $16,000 for all 3. Call or write: **Glen Atkinson, Rt. 3, Baraboo, Wis. — (608) 356-4770**

• KUPUJCIE W SKŁADACH • KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Tragiczna Śmierć Weterana

Gwałtowna sprzeczka weterana wojny wietnamskiej, który niedawno powrócił z pola walki z żoną doprowadziła do tragedii.

Dennis Kancius, lat 27, — został śmiertelnie uderzony przez samochód na Tri-State Tollway, gdy zatrzymał auto i szukał paczki z marihuaną, wyrzuconą przez jego żonę, 22-letnią Chistine. Kancius zaczął palić marihuanę w Wietnamie i mimo próśb żony nie mógł pozbyć się nałogu. W piątek wieczorem, Kancius z żoną, siostrą, 19-letnią Glorią Kancius i Fredem Lempke, lat 21 z Waterloo, Indiana, jechali samochodem za miasto, Kancius kierował autem; gdy podczas jazdy palił marihuanę — zaczęła się kłótnia, zdenerwowana Christine wyrwała mężowi paczuszkę, zawierającą 7 uncji marihuany i wyrzuciła przez okno samochodu. Kancius natychmiast zatrzymał samochód i poszedł w kierunku, w jakim została rzucona paczka. W momencie gdy schylił się, szukając marihuany, został uderzony przez samochód Richarda Ryan, lat 26, zam. pnr. 9317 S. Harlem odrzucony siłą zderzenia na odległość 65 stóp.

Christina Kancius zeznając przed policją szeryfa powiedziała, że Dennis miał zostać zwolniony z wojska w przyszłym miesiącu, w Fort Riley (Kansas). Żona ofiary powiedziała także iż mąż zaczął palić marihuanę w Wietnamie i po powrocie nikt z rodziny nie mógł go poznać, gdyż stale był zdenerwowany i o byle głupstwo wszczynał kłótnie.

Kongr. Puciński Żąda Zbadania Skutków Hałasu Samolotów

Kongr. Roman Puciński domaga się kongresowej inwestygacji w sprawie szkodliwego wpływu na zdrowie samolotów odrzutowych nad Chicago do lotniska O'Hare i do innych wielkich lotnisk w kraju.

Kongr. Puciński twierdzi, że są "alarmujące dowody", iż stały hałas samolotów odrzutowych wywiera psychologiczne skutki na człowieka. Twierdzi on nawet, że są przepowiednie ekspertów, że jeśli ten hałas samolotów odrzutowych będzie trwał w tym nasileniu dalej, to około roku 2000 ludność w wielkich miastach stanie się głucha.

Kongr. Puciński powiedział, że sugerował kongr. Harley O. Staggers, przewodniczącemu Izbowego Komitetu Zagranicznego, aby zorganizował przesłuchy w sprawie zbadania szkodliwego wpływu hałasu samolotów odrzutowych na zdrowie człowieka, jak też nasilenie skażenia powietrza przez te samoloty.

W liście do kongr. Staggersa kongr. Puciński wyraził opinię, że takie przesłuchania ułatwią federalnej administracji Awiacji podejście do rozwiązania tego palącego problemu.

Hałas, to jest coś więcej, jak tylko groźba dla zdrowia. To jest po prostu nieszczęście. Bo rozbija spokój dzielnic, obniża wartość realności, w szczególności w szerokim promieniu w rezydencyjnych dzielnicach wokół lotniska O'Hare.

Jeden z mieszkańców Parku Schillera wyraził się, że życie w "getcie hałasu", który jest czasem tak wielki, że "nie słyszę telewizji".

Ted Berland, ekspert w dziedzinie skutków hałasu dla zdrowia człowieka i prezes Stowarzyszenia Obywateli przeciwko Hałasowi, twierdzi, że w dzielnicach, nad którymi przelatują samoloty odrzutowe do i z lotniska O'Hare kobiety szczególnie mocno cierpią na bezsenność. Kobiety trzykrotnie silniej hałas odczuwają i hałas przerywa im sen, a niektóre po prostu "permanentnie nie śpią" i muszą dzielnicę opuszczać, aby ratować zdrowie.

Szczególnie szkodliwy jest hałas przelatujących samolotów odrzutowych dla pacjentów szpitala Zmartwychwstania Pańskiego przy 7435 W. Talcott. Kongr. Puciński oznajmił, że uczniowie szkół w Bensenville żalili mu się, że hałas samolotów odrzutowych przeszkadza im w nauce. Potwierdzili to nauczyciele, twierdząc, że każdy przelot odrzutowca to strata 20 sekund w nauce.

BGA Oskarża Radę Wyższego Szkolnictwa o Rozrzutność

Wystawne Przyjęcia w Czasie Zebrań — Za Pieniądze Podatnika

Dochodzenia prowadzone przez Better Government Association i reporterów Sun Times wykazały, że Stanowa Rada Wyższego Szkolnictwa (Illinois Board of Higher Education) wydała tysiące dolarów z pieniędzy podatników — na posiłki w najbardziej wykwintnych i kosztownych restauracjach Chicago. Pomimo bardzo ograniczonego budżetu Rady, jej członkowie, doradcy i inne osoby urządzali przyjęcia podczas zebrań w Bismarck Hotel, Tavern Club i University Club. Funkcjonariusze stanowi, sprawujący kontrolę wydatków twierdzą, że nie ma przepisów na piśmie, ustalających wysokość wydatków na oficjalne śniadania i obiady, jeżeli chodzi o tego rodzaju posiłki. Dochodzenia BGA i Sun Times wykazały m.in. 1) dyrektor wykonawczy Rady, James B. Holderman, który pobiera roczną pensję w wysokości $43,000, wystawił stanowi rachunek za śniadania i obiady, na jakie "musiał" zapraszać pewne osoby, w wysokości $5,000; 2) rachunek trzech członków Rady za śniadanie w University Club wynosił $101.92; 3) inny posiłek w University Club — $84.42. Dochodzenia wykazały że w ubiegłych 17 miesiącach członkowie Rady wydali na "oficjalne" posiłki co najmniej $17,000.

George Bliss, dyrektor wykonawczy Better Government Association powiedział, iż w okresie swej 25-letniej pracy nigdy nie słyszał czegoś podobnego. "Urzędowe" posiłki składały się przeważnie ze stejków, koktajlów i innych kosztownych potraw.

Holderman zapytany o tak częste posiłki w czasie zebrań i omawiania spraw urzędowych powiedział, że jego zdaniem rachunki nie są wygórowane. "Uważam — powiedział Holderman" że pieniądze podatnika zostały wydane na właściwy cel.

Nowy asystent dyrektora do spraw planowania, Steve Sample brał udział w takich przyjęciach, zanim zaczął pracować w Radzie Wyższego Szkolnictwa, gdy specjalnie dla niego urządzono obiad w Tavern Club, 11 go lutego. Udział wzięło 11 osób, rachunek wyniósł $204. Obecny był Holderman, Sample, 6-ciu członków Rady z tego, trzej z żonami. W dniu 25 lutego znowu zaproszono Sample do Tavern Club.

Przeciętnie wydawano na posiłki od osoby od $10 do $15 w porównaniu do miesięcznych zebrań całego zarządu, gdy posiłek wynosił, jak wynika z ksiąg, przeciętnie $3.35.

Kontroler stanowy, David Thomas powiedział, że wprawdzie nie ma ustalonej kwoty przewidzianej na oficjalne posiłki, to jednak, jak wynika z dochodzeń BGA i Sun Times, każdy funkcjonariusz powinien kierować się rozsądkiem i ustalić, przede wszystkim, czy istotnie sprawy danej instytucji wymagają wystawnych obiadów i śniadań.

Norwegia Stałym Klientem Polskich Stoczni

Gdynia.—Do basenu Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni powrócił z próbnego rejsu po Bałtyku kolejny, już trzeci tej klasy, masowiec o tonażu 26,000 DWT, przenaczony dla norweskiego odbiorcy. Statek otrzyma nazwę "Banta".

Norwegowie stali się jednym z najpoważniejszych klientów polskiego przemysłu okrętowego z Europy Zachodniej. Obecnie zamówili oni w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni 13 masowców po 26,000 DWT i dwa masowce o tonażu po 55,000 DWT (wielkość polskiego masowca "Manifest Lipcowy"), a w Stoczni Gdańskiej podpisali kontrakty na budowę 17 uniwersalnych drobnicowców po 3,000 DWT.

Policja Ujęła Bandę Nieletnich Włamywaczy

Skonfiskowano 30 Funtów Marihuany i Broń Palną

Policja ujęła bandę młodych włamywaczy, którzy pod kierunkiem dwóch starszych dokonali w ciągu 3-ch miesięcy kradzieży towarów na sumę $10.000. Wiadomość o ujęciu bandy podał szef policji w Bridgeview, Stanley R. Sarbarneck. Policja od szeregu miesięcy prowadziła dochodzenia w związku z rabunkami domów w Bridgeview, Justice i Summit, jakie zaczęły się tam przed rokiem.

Podczas najazdu na kwatery przywódców bandy, James Grossa, lat 32, zam. pnr. 8612 S. 79th Ct., w Justice i Peter Bonda, lat 40, 8515 S. 78-ma ul., Bridgeview, skonfiskowano 25 sztuk broni palnej, skradzionej przez włamywaczy, aparaty radiowe, maszyny do pisania, inne urządzenia biurowe i wiele innego towaru oraz 30 funtów marihuany. — Głównym przywódcą — powiedział szef policji Sarbarneck — był Bond, który kierował każdym wypadem po "złote runo". Banda składała się z 6-ciu nieletnich, od 10 do 16 lat, w tym 2-dziewczyny. Troje zostało oddanych pod opiekę rodziców, innych odesłano do Audy Home. Bond i Gross zostali oskarżeni o posiadanie skradzionych przedmiotów; Bond oskarżony jest również dodatkowo, o nieprawne posiadanie broni, — Gross — marihuany.

Sarbarneck wyraził słowa uznania dla swoich partnerów policji w Justice, która dzielnie sekundowała w poszukiwaniach sprawców kradzieży. Osobnik aresztowany niedawno pod zarzutem posiadania narkotyków, naprowadził policję na właściwy trop. Policja nie podała nazwiska informatora, ale przypuszcza się, że naprowadzi on na ślady innych złodziei i handlarzy narkotykami, na południowej stronie Chicago.

Sarbaneck wyjaśnił, w jaki sposób banda dokonywała kradzieży: gdy wybrano daną rezydencję, nieletni, przeważnie dwoje, dzwonili do drzwi wejściowych, a jeżeli nikt nie odpowiadał, — wyłamywali zamki, lub rozbijali szybę, zapewniając swoim "kierownikom" wejście do domu. W wypadku jeżeli właściciel otwierał drzwi, młodzież przedstawiała się za agentów, sprzedających periodyki lub jakieś drobiazgi domowego użytku.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

WYBRAŁ WOLNOŚĆ. — Dr. Peter Doebler, lat 31, w kombinezonie nurka i w płetwach przepłynął wpław 28 mil przez Bałtyk zanim został spostrzeżony przez zach.-niemiecki jacht. Doebler wypłynął z Rostocku, portu w Niemczech komunistycznych i płynął przez 24 godziny.

Wędrujący Motyl

Policja Chicagoska była w kłopocie, co robić z pięknym pomarańczowo-czarnym motylem, który bezceremonialnie usadowił się na ścianie, wewnątrz stacji policyjnej. Po dokładnym obejrzeniu motyla, zauważono na jednym skrzydle napis: "Zwrócić do Uniwersytetu w Toronto, wydział biologii.

Wędrującego motyla ulokowano w specjalnym, zaopatrzonym w otwory dla dostępu powietrza, pudełku i odesłano do Kanady.

Grupa Naukowców Wstawia Się Za Indianami

Grupa Naukowców Argonne National Laboratories wysłała depeszę do prezydenta Nixona z prośbą o zezwolenie Indianom, którzy zajęli opuszczoną bazę wojskową Nike, w pobliżu Laboratorium Argonne, aby pozostali na zajętych przez nich terenach. Depesza, wysłana ub. czwartku w ramach kampanii pomocy dla Indian, zawiera petycję oraz list podpisany przez kilkunastu naukowców. Autorzy zwracają się do prezydenta z prośbą o przysłanie do bazy przedstawicieli Krajowej Rady do Spraw Poprawy Bytu Indian (National Council on Indian Opportunity).

Dalej, naukowcy wysuwają sugestie, aby po przedyskutowaniu przez przedstawicieli Rady naglących problemów, Indianie zostali przeszkoleni przez personel Laboratorium, do pracy w ośrodkach ekologicznych. Przewodniczący grupy naukowców, Alexander de Volpi, profesor fizyki, wyraził przekonanie, iż niektórych Indian można byłoby zatrudnić w Argonne Laboratories, inni, po ukończeniu kursu, zostaliby wysłani do szkolenia swych rodaków w różnych miejscowościach i stanach. Indianie — zaznaczył Volpi — chcą brać udział w pożytecznej, konstruktywnej pracy. Najlepsze warunki i możliwości udzielenia im pomocy są właśnie tu, w Argonne. Wiceprzewodniczącym grupy naukowców jest Peter Lambropoulus, również fizyk.

Wymieniona grupa naukowców, zrzeszona przed dwoma laty, jest negatywnie ustosunkowana, do wojny przyjmuje aktywny udział w zwalczaniu skażenia i jest zainteresowana problemami mniejszościowymi.

Indianie w liczbie 80 osób, zajęli bazę w dniu 30 lipca.

Spadające Gwiazdy i Meteory Do Obejrzenia

Począwszy od wtorku w nocy a do piątku w nocy w Chicagoskim Planetarium będzie można oglądać — spadające gwiazdy i meteory. Dr Joseph Chamberlain, dyrektor Planetarium oświadczył, iż najwięcej meteorów przypuszczalnie spadnie w czwartek — około 50 na godzinę. Obserwacja najdogodniejsza jest po północy.

Rybak Utonął w Jeziorze Michigan

Willie Colston, lat 39, zam. pnr 6927 S. East End wybrał się w niedzielę na połów ryb w jez. Michigan, przy 64-ej ul. i wpadł do wody. Świadkowie widząc rybaka, walczącego z falami, rzucili się na pomoc, ale gdy wyciągnęli Colstona na brzeg nie można już było go uratować.

Każdego dnia. Każdej nocy w samym tylko Chicago zostaje uszkodzonych 15 telefonów publicznych. Zniszczonych. Lub kompletnie zdewastowanych.

A co jest najgorsze, że my nie posiadamy możliwości, aby dowiedzieć się automatycznie, gdzie się to stało.

A więc zwiększyliśmy *poczwórnie* naszą kontrolę 2,800 automatów publicznych w Chicago. Jednakże ciągle jeszcze nie możemy być wszędzie i o każdym czasie.

Potrzebna nam Wasza pomoc. Prosimy, jeżeli kiedykolwiek zobaczycie uszkodzony telefon, udajcie się do innego telefonu. Zadzwońcie do Repair Service i podajcie miejsce, gdzie znajduje się uszkodzony aparat.

Nic Was to nie kosztuje. Nie zadaje się pytań. Chcemy po prostu, aby Wasz telefon działał.

Illinois Bell

Pomóżcie nam aby telefon na waszym narożniku działał.

Dzwońcie 611 celem dokonania reperacji w Chicago i prawie na wszystkich przedmieściach.